

BR.0012.2.11.2020

BR.0012.3.11.2020

Protokół Nr 24/2020 Komisji Finansów **Protokół Nr 31/2020 Komisji Infrastruktury**

ze wspólnego posiedzenia, które odbyło się w dniu: 23 listopada 2020 roku w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6 – zdalny tryb obradowania.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 19.15.

W posiedzeniu uczestniczyło 11 radnych członków Komisji, w trybie zdalnym w posiedzeniu udział brało 8 radnych.

W posiedzeniu uczestniczył Skarbnik Miasta Kazimierz Lebioda.

W trybie zdalnym w komisji udział wzięli: Paweł Adamów Zastępca Prezydenta Miasta, Andrzej Szczepański z-ca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich, Sławomir Kurek kierownik Biura Nadzoru Właścicielskiego, Elżbieta Niewiadomska Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska, Rafał Oblizajek Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Tadeusz Jakubek Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, Urszula Małek dyrektor techniczny PWiK, Robert Siudak – właściciel firmy Ekostandard Pracownia Analiz Środowiskowych.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Tematyka posiedzenia:

Rozpatrzenie i zaopiniowanie materiałów na XXXI sesję Rady Miasta Konina.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczył przewodniczący Komisji Infrastruktury radny Marek Waszkowiak.

Przewodniczący powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

1. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie podniesienia kapitału zakładowego spółki miejskiej Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. (druk nr 464).

Projekt uchwały omówił Sławomir KUREK kierownik Biura Nadzoru Właścicielskiego. Powiedział, cytując: „Prośba dotyczy podniesienia kapitału zakładowego z kwoty obecnej 3.463.000 złotych do wysokości 6.463.000 złotych, czyli o 3.000.000 złotych

poprzez utworzenie trzech tysięcy nowych udziałów o wartości nominalnej każdy po 1.000 złotych.

Spowodowane jest to koniecznością utworzenia rezerwy na świadczenia pracownicze, co nie zostało uwzględnione podczas szacowania kapitału założycielskiego, kiedy powstawała spółka z przekształcenia z zakładu budżetowego na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

Audyt sprawozdania finansowego, który był ostatnio wykonany wykazał, że jest konieczne utworzenie takich rezerw na świadczenia pracownicze, stąd ten wniosek i projekt uchwały."

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytując: „Ja mam tylko jedno pytanie w stosunku do tego co powiedział tutaj pan Sławomir Kurek. Coś nie zostało uwzględnione, kto ponosi winę, że nie został ten kapitał uwzględniony i dlaczego teraz miasto ma ponosić koszty w kwocie 3.000.000 złotych?"

Odpowiedzi udzielił Sławomir KUREK: „Moment przekształcenia, który następował, czyli przejścia z zakładu budżetowego na spółkę, to był tym momentem, który był w połowie roku i w tamtym momencie była sytuacja tego typu, że można jeszcze było, przynajmniej teoretycznie i tak zrobiono, że nie przygotowano tego. Jakkolwiek dzisiaj z perspektywy czasu mamy świadomość faktu, że należało już wtedy to uwzględnić i wykazał nam to w swoim audycie biegły. To po prostu powinno być zrobione od początku."

Kolejno głos zabrał przewodniczący rady Tadeusz WOJDYŃSKI: „Ja mam jedno pytanie. Sprowadza się to do kwoty tych 3.000.000 złotych, czemu taka duża ta rezerwa? Świadczenia pracownicze to są odprawy emerytalne, ewentualnie jakieś inne drobne, to mi się wydaje, że ta kwota jest zbyt wygórowana. Nie wiem czy tyle osób będzie tam odchodziło na emerytury?"

Zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW powiedział, cytując: „Odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego, to jest kwota wyliczona przez biegłego rewidenta, który uważa, że ta kwota powinna być włożona do spółki przy jej tworzeniu, ponieważ tworząc spółkę właściciel ma obowiązek także stworzyć rezerwy na świadczenia pracownicze. I biorąc pod uwagę specyfikę spółki Miejski Zakład Komunikacji, biegły rewident oszacował, że minimalna kwota to powinna być kwota 3.000.000 złotych.

Odpowiadając na pytanie pana radnego Sidora, dlaczego miasto musi ponosić konsekwencje niewpłacenia tych środków do Miejskiego Zakładu Komunikacji. To nie są konsekwencje, tylko to jest należność, która powinna od zawsze znaleźć się w Miejskim Zakładzie Komunikacji. Błędem podczas tworzenia spółki było to, że ta

kwota tam się nie znalazła w odpowiedniej ilości, w odpowiedniej wartości i do dzisiaj biegły rewident nam to wytyka. Jeżeli tego nie zrobimy, to nie będziemy mieli pozytywnej opinii biegłego rewidenta przy kolejnych sprawozdaniach finansowych w spółce. To też przekłada się automatycznie na ewentualną zdolność kredytową, czy na wyniki spółki.

W związku z czym naprawiamy coś, co powinno być od razu załatwione na etapie tworzenia spółki, bo odpowiedni kapitał założycielski i jego odpowiednie oszacowanie to jest podstawa przy tworzeniu każdej spółki. Tutaj sztucznie została ta kwota umniejszona, myślę, że wynikało to pewnie z trudnej sytuacji finansowej miasta i ktoś sobie pomyślał, że może na razie tego nie będziemy wpłacać, zobaczymy, co się wydarzy dalej. Niestety doszliśmy do takiego momentu, że musimy tą sytuację naprawić, bo inaczej nie jesteśmy w stanie uzyskiwać pozytywnych sprawozdań finansowych Miejskiego Zakładu Komunikacji. Dlatego zwróciliśmy się do Państwa radnych z propozycją wniesienia tych środków do spółki, zwiększenia założycielskiego kapitału własnego spółki."

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przystąpiono do głosowania.

KOMISJA FINANSÓW pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie podniesienia kapitału zakładowego spółki miejskiej Miejski Zakład Komunikacji w Koninie Sp. z o.o. - 8 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

2. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

a) zmian w budżecie miasta Konina na 2020 rok (druk nr 469);

b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2020-2023 (druk nr 470).

Projekty uchwał omówił Skarbnik Miasta Kazimierz LEBIODA.

O głos poprosił radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „Ja mam pytanie do druku numer 469 do projektu zmian w budżecie. Ponieważ już którąś z kolei sesję rzuciło mi się to w oczy, więc korzystając, że jest pan skarbnik to się może zapytam dokładniej.

W części gminnej, jeśli chodzi o bibliotekę miejską jest zmniejszenie w poz. 921 o kwotę 55.000 złotych, to jest dotacja celowa na organizację imprez kulturalnych dla mieszkańców Konina, a później w części powiatowej mamy zwiększenie i to już wchodzi w bibliotekę publiczną – 55.000 złotych.

Prosiłbym o doprecyzowanie, na co to będzie to 55.000 złotych? Bo to już tak zauważyłem, kolejna sesja gdzie wchodzi kilkanaście, albo kilkadziesiąt tysięcy i jest w ten sam sposób przekazywane. Więc co to będzie to 55.000 złotych?"

Kolejno głos zabrał radny Bartosz MAŁACZEK: „Odniosę się do druku nr 469 czyli do zmian w budżecie. W części gminnej w dziale 700 pan skarbnik wspomniał o wydatkach majątkowych na zadanie nabycie nieruchomości gruntowych, co się wiąże z jedną z uchwał, którą wcześniej podejmowaliśmy, dotyczącą synagogi. Właśnie w tym temacie chciałem się dopytać, czy może już zostały te nieruchomości wycenione przez rzeczoznawcę i jak to wygląda? Bo tam miała być dokonana wycena zamiany nieruchomości.”

Następnie głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK, cytując: „Chciałem się dopytać, w druku nr 469 zmiany w budżecie miasta, dział 801. Kwota, która tu jest zapisana – oświata i wychowanie, to jest ponad 6.000.000 złotych, ogromna kwota. Czy ta kwota zabezpieczy wynagrodzenia nauczycieli do końca roku, czy tylko za listopad, czy koniec roku to się kończy?”

Radny Jarosław SIDOR powiedział: „Ja mam takie pytanie, chodzi mi o druk WPF. Pozwolę Państwu, że ja coś przeczytam, ja już analizowałem dość dokładnie budżet na następny rok. Mamy tutaj taki zapis – *W roku 2021 planuje się spadek wydatków bieżących o około 1,4 % z czego spadek wynagrodzeń oscyluje wokół wartości przekraczającej 2 %. Spowodowane jest to działaniami, jakie zostały podjęte w roku 2020 w sferze oświatowej, a których to efekt finansowy odczuwalny będzie w roku 2021.*

Dlaczego to akurat przeczytałem, bo plan budżetu, jeśli chodzi o oświatę i wychowanie – dział 801, po części gminnej był 107.175.560 złotych, w części powiatowej 75.921.467 złotych. Natomiast w planie budżetu 619.781 złotych, a w części powiatowej 85.437.000 złotych. Czyli reasumując, to co jest w opisie, to co przeczytałem na początku, a plan budżetu na 2021 rok z porównanym rokiem 2020 ma się można powiedzieć nijak, do tego co przeczytałem na początku, ma się nijak do wydatków jakie są planowane w dziale 801- oświata, o czym wspomniałem, jest to w WPF zapisane do tych oszczędności, one są wyższe jak planowane wydatki na rok 2020. On się jeszcze nie zakończył, ale już w samych planach są o kilkanaście milionów wyższe.”

Odpowiedzi udzielił Skarbnik Miasta Kazimierz LEBIODA, cytując: „Dział 921 to zmniejszenie o 55.000 złotych dotacji celowej na organizacji imprez kulturalnych dla mieszkańców Konina - to jest przeniesione na datację podmiotową dla miejskiej biblioteki, to jest kwota brakujących środków na wynagrodzenia w tej placówce.

Jeżeli chodzi o oświatę i wychowanie, w gminie przynajmniej te ponad 6.400.000 złotych i w powiecie również ponad 6.000.000 złotych, panie przewodniczący te środki muszą nam starczyć do końca tego roku, ponieważ wynagrodzenia nauczycieli są płatne na początku miesiąca, bo są płatne z góry, czyli będą wyłączone, nie wiem jak teraz kalendarz się układa – 1. bądź 2. grudnia, a te środki muszą być zabezpieczone

już teraz i to jest „lwia” część tych środków, natomiast reszta dla administracji płacimy pod koniec miesiąca grudnia. To są środki oszacowane przez Wydział Oświaty i Wydział Budżetu, nie powinno zabraknąć.

Jeżeli chodzi o gospodarkę mieszkaniową – wydatki majątkowe na zadanie – Nabycie nieruchomości gruntowej, na jakim to jest etapie, to jest myślę, że najlepiej by nam odpowiedział na to pytanie zastępca prezydenta pan Paweł Adamów.

Pytanie ostatnie, dotyczące w zasadzie opisu, nie zmian w WPF. Jeżeli chodzi o spadek wydatków bieżących, ten spadek wydatków bieżących nie dotyczy tylko oświaty, tylko dotyczy całego funkcjonowania miasta i będą to, zresztą to jest zapisane. Oczywiście mniej wydamy na oświatę niż zakładamy, aczkolwiek w projekcie budżetu jest tam więcej. Tu dalej panie radny Sidor będą podejmowane działania w celu minimalizacji wydatków, kontynuowane będą w roku 2021 te działania, które były już podjęte w 2020 roku, a będziemy oczekiwać skutków w roku 2021. Będzie to polegać na likwidacji bądź łączeniu niektórych jednostek organizacyjnych oraz będą likwidowane stanowiska w miarę odchodzenia pracowników na emeryturę. I z ostatnich rozmów wynika, że te stanowiska będą wakantami, w te miejsca, przynajmniej w głównej mierze, nie będą zatrudniani nowi pracownicy spoza pracowników na przykład Urzędu Miejskiego, bądź pracowników jednostek organizacyjnych. Tu jest zespół działań, które mają wpłynąć na obniżenie tych wydatków bieżących.”

Głos zabrał zastępca prezydenta miasta Paweł ADAMÓW: „Odpowiadając na pytanie pana radnego Małaczka. My dysponujemy wycenami, z tego co pamiętam to dysponowaliśmy już nimi przy podejmowaniu przez Państwa radnych uchwały o zamianie synagogi. To jest 1.076.000 złotych brutto, jeżeli chodzi o wartość synagogi i dlatego to zostało zapisane po stronie wydatkowej, ponieważ jeszcze w tym roku chcemy dokonać wymiany, natomiast wartość tej działki, za którą się wymieniamy, to jest 2.580.000 złotych brutto, czyli różnica to jest mniej więcej 1.500.000 złotych i tyle zyska budżet miasta Konina, zyska również podatek od nieruchomości, który też od razu z automatu zostanie naliczany za tę nieruchomość przy błoniach.

Natomiast tutaj odnosząc się jeszcze do tego, co pan radny Sidor powiedział, trudno porównywać plan na 2020 rok z planem na 2021 rok, żeby zobaczyć faktyczne oszczędności myślę, że powinniśmy porównywać wykonanie dochodów z 2020 roku w oświacie z planem na 2021 rok, a najlepiej to porównać wykonanie za jeden i za drugi rok. Bo pamiętajmy wszyscy, zazwyczaj jest tak, że te pozycje oświatowe one są dosyć mocno niedoszacowane, a plan na 2020 rok szczególnie wyróżniał się w tym zakresie, w związku, z czym porównywanie planu na 2020 z planem na 2021 rok w zasadzie niewiele nam pokazuje. Poczekajmy do końca roku, jak już będziemy mieli pełne wyniki 2020 roku będziemy mogli rzeczywiście zweryfikować ile zapłaciliśmy za

oświatę w Koninie i na ile te oszczędności, które były zaprezentowane na ostatniej komisji, dały te oszczędności. Bo tak jak pan skarbnik powiedział to nie jest tak, że z miesiąca na miesiąc nagle te oszczędności się pojawiają, one często z roku na rok się nie pojawiają. Natomiast 100-kilkadziesiąt etatów, o których pan prezydent Nowak referował na ostatniej komisji, to jest duża praca, która została wykonana i to da rzeczywiście wymierny efekt, natomiast musimy poczekać żeby mieć konkretne cyfry i dane, żeby móc porównywać te wszystkie wartości."

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przystąpiono do głosowania.

Druk nr 469

KOMISJA FINANSÓW – projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2020 rok zaopiniowała pozytywnie - 7 radnych „za”, przy 4 „wstrzymujących się” od głosu.

Druk nr 470

KOMISJA FINANSÓW – projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2020-2023 zaopiniowała pozytywnie - 7 radnych „za”, przy 4 „wstrzymujących się” od głosu.

- 3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu odprowadzania wód opadowych i roztopowych ujętych w otwarte lub zamknięte systemy kanalizacyjne na terenie Miasta Konina (druk nr 428).**
- 4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalania wysokości stawek opłaty za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych do systemu kanalizacji deszczowej pozostającej w posiadaniu Zarządu Dróg Miejskich w Koninie (druk nr 429).**
- 5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 151 Rady Miasta Konina z dnia 20 lipca 2015 r. w sprawie utworzenia gminnej jednostki organizacyjnej - jednostki budżetowej pod nazwą Zarząd Dróg Miejskich w Koninie (druk nr 430).**
- 6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowych na dofinansowanie zadań służących ochronie zasobów wodnych, polegających na gromadzeniu wód opadowych i roztopowych w miejscu ich powstawania poprzez budowę zbiorników retencyjnych naziemnych lub podziemnych (druk nr 442).**

Projekty uchwały zawarte w drukach 428, 429, 430, 442 omówił zastępca prezydenta miasta Paweł ADAMÓW, cytując: „Wspólnie z zastępcą dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzejem Szczepańskim i zastępcą kierownika Wydziału Ochrony Środowiska Anną Kaszkowiak-Sypniewską jesteśmy gotowi żeby Państwu zaprezentować ten cały pakiet ponownie. Chciałem podziękować za to, co się wydarzyło w tym okresie od ostatniej sesji, bo odbyło się naprawdę merytoryczne spotkanie zorganizowane w Konińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z inicjatywy pana prezesa Wolickiego. Potem odbyła się specjalna komisja z zaproszenia pana przewodniczącego Waszkowiaka, gdzie też merytorycznie rozmawialiśmy i podsumowywaliśmy pewne wnioski, które były zawarte na tym wcześniejszym spotkaniu.

Potem zostało zorganizowane jeszcze specjalne spotkanie przez pana Romana Byczyka w Konińskiej Izbie Gospodarczej gdzie też przedstawiciele miasta wzięli udział.

Otrzymywaliśmy też mailowo szczegółowe uwagi od różnych podmiotów, tak że ten miesiąc, w zasadzie trzy tygodnie zostały bardzo mocno przepracowane w kontekście opłaty deszczowej. I my bardzo poważnie wzięliśmy sobie pod uwagę te wszystkie wnioski, wewnątrznie to wszystko przeorganizowaliśmy i chcieliśmy Państwu w odpowiedzi na te postulaty ważne dla nas, przedstawić kilka zmian, ale trzy są takie strategiczne, które myślę, że odnoszą się w 90% do tych propozycji, które Państwo przedstawialiście.

Pierwszy postulat był taki, aby odsunąć w czasie wejście w życie opłaty deszczowej, powołując się oczywiście na okres koronawirusa, okres pandemii, bardzo trudny dla przedsiębiorców. My oczywiście się z tym zgadzamy, tutaj wspólnie z panem prezydentem uważamy, że rzeczywiście jest to ważny argument, mimo że ten lockdown nie jest tak rygorystyczny jak było to na wiosnę, ale jest bardzo dotkliwy szczególnie dla wielu różnych branż. W związku, z czym pierwsza autopoprawka z naszej strony dotyczyłaby okresu wejścia w życie tej opłaty na 1 lipca 2021 roku. Czyli to co byśmy podjęli na najbliższej sesji ewentualnie weszłoby w życie od połowy roku, od 1 lipca 2021 roku.

Drugi postulat, szczególnie ze strony Konińskiej Izby Gospodarczej i przedsiębiorców był taki, żeby ten pierwszy rok potraktować bardziej ulgowo, biorąc pod uwagę też trudne wyniki finansowe i my przychyłamy się do tego postulatu. I chcieliśmy tutaj drugą autopoprawkę przedstawić w taki sposób, że od 1 lipca 2021, czyli od tego momentu, kiedy ta opłata zaczyna obowiązywać do końca roku stawka wynosiłaby 1,62 złoty netto. My to przedstawimy w autopoprawce, ta stawka bowiem pozwoliłaby zebrać środki niezbędne na zapłatę podatku do Wód Polskich i w pewnym zakresie pokryć koszty utrzymania infrastruktury, natomiast nie obciążalibyśmy w tym okresie usługobiorców ewentualnymi kosztami inwestycyjnymi czy przebudowy sieci deszczowej. To był postulat ze strony przedsiębiorców, bardzo mocno się nad nim zastanawialiśmy i postanowiliśmy go uznać i wprowadzić w życie. I od 1 stycznia 2022 roku, czyli za rok i 2 miesiące weszłaby w życie już pełna stawka w wysokości 5,32 złotego.

I trzecia autopoprawka, która też wychodzi naprzeciw postulatom przede wszystkim też przedsiębiorców, ale spółdzielni mieszkaniowych, który też do nas trafiał, to kwestia modyfikacji dotacji. Tutaj pani kierownik odpowie pewnie na szczegółowe pytania, natomiast chcieliśmy ten system dotacji dostosować do struktury podmiotów gospodarczych w Koninie, bazując na tych wszystkich konsultacjach, przez które przebrnęliśmy i zaoferować taki system dotacji, że dla zbiorników, małych zbiorników retencyjnych budowanych nad powierzchnia byłaby to dotacja w wysokości 2.000 złotych, dla zbiorników pod ziemią byłaby to dotacja na poziomie 6.000 złotych, dla

większych zbiorników, pomiędzy 5 m³ a 10 m³ byłaby to dotacja 10.000 złotych i największa dotacja 14.000 złotych byłaby to dotacja dla zbiorników powyżej 10 m³, czyli takich przy blokach, przy dużych zakładach, gdzie koszt rzeczywiście takiego zbiornika może wynieść kilkadziesiąt tysięcy złotych, natomiast dotacja w wysokości 14.000 złotych zmniejszyłaby ten okres amortyzacji i zwrotu inwestycji.

I to chcieliśmy zaproponować, pokazując też, że chcemy rzeczywiście wyjść na te postulaty, które były zgłaszane podczas konsultacji, te wnioski nie były dla nas fasadowe, z wieloma się zgadzaliśmy, z wieloma się nie zgadzaliśmy, z częścią tych, z którymi się zgadzaliśmy staraliśmy się je wdrożyć. Wiele rzeczy też poprawiliśmy, takich z punktu widzenia technicznego, tutaj pewnie pan dyrektor Szczepański odpowie na te pytania.

Rozmawiałem dzisiaj wstępnie z Konińską Izbą Gospodarczą, która skierowała do prezydenta pismo w sprawie opłaty deszczowej. Na pewno te propozycje trochę łągadzają stanowisko Konińskiej Izby Gospodarczej. My widzimy, że przedsiębiorcy chcą płacić, bo takie były deklaracje, natomiast był apel żeby tą opłatę wprowadzać stopniowo, zresztą pan przewodniczący też o to apelował. I to jest nasza propozycja, aby rzeczywiście wprowadzać to stopniowo, łągodnie, z *vacatio legis*, które odłoży wprowadzenie tej opłaty deszczowej na okres lipcowy, kiedy de facto powinniśmy mieć kolejną falę lockdown'u koronawirusa za sobą, a ten pierwszy rok potraktować w zasadzie jako rok rozruchowy, ze stawką 1,62 złotych, natomiast ta stawka docelowa byłaby już uruchomiona w roku 2022.

I dziękując za tą dyskusję, chciałbym Państwa radnych poprosić o wsparcie tego projektu, w którym uwzględniliśmy wiele Państwa głosów, po to żeby rzeczywiście rozwijać ten system opłaty deszczowej w Koninie."

O głos poprosił radny Bartosz MAŁACZEK: „Podoba mi się przekształcenie dotacji z podmiotowej na przedmiotową. Natomiast mam pytanie, czy zostajemy przy tej wcześniej też omawianej kwocie 100.000 złotych rocznie, w przyszłym roku, który miałby być właśnie tym rokiem pilotażowym, wstępnym i czy będzie nabór wniosków właśnie na zasadzie, kto pierwszy ten lepszy? Czy jeszcze między tymi kwotami: 2.000, 6.000, 10.000 i 14.000 będzie jeszcze jakaś proporcja, czy też podział procentowy co do wykorzystania tych środków z całej puli.

I pytanie, czy ten cały program dotacyjny na małą retencję będzie wchodził z 1 stycznia 2021 roku, czyli już za ponad miesiąc, żeby ci wszyscy przedsiębiorcy, wszystkie podmioty mogły się do tego przygotować? Czy on będzie też przesunięty do 1 lipca, żeby wszedł razem z tym regulaminem dotyczącym odprowadzania wód opadowych."

Odpowiadając zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW: „Tutaj tylko dopowiem, że ten program dotacji chcemy wdrożyć również z dniem 1 lipca, czyli razem z całym systemem, żeby cały system zaczął obowiązywać w tym samym dniu. Ale to też da 8 miesięcy czasu potencjalnym podmiotom, czy osobom fizycznym na przeprowadzenie, zaplanowanie pewnych inwestycji, możliwość skorzystania z tego programu.

Co do kwoty to ja myślę, że to jest dyskusja na sesję budżetową, czyli na sesję, gdy będziemy planować przyszły rok. Planowaliśmy kwotę 100.000 złotych, o tej kwocie cały czas mówiliśmy, z tym że teraz byłby to okres półroczny, od 1 lipca do końca roku, czyli mielibyśmy tylko pół roku funkcjonowania systemu. Nasze dotychczasowe systemy dofinansowywania, tutaj pani kierownik może też będzie chciała od siebie też coś dodać w tym zakresie, one opierają się na tym – kto pierwszy ten lepszy. Czyli kto jest przygotowany do realizacji inwestycji składa wnioski i do wyczerpania puli takie wnioski są przyjmowane, rozliczane, dotacje są przyznawane, podpisywane są umowy. Tak działa system piecowy, tak działają inne systemy realizowane przez Wydział Gospodarki Komunalnej i myślę, że to jest najprostszy i najbardziej sprawiedliwy sposób. Do końca też nie wiemy, jakie będzie zainteresowanie i w jakich grupach podmiotowych. Myślę, że system, kto pierwszy ten lepszy jest najprostszy i najbardziej czytelny, zawsze można poddać go ewaluacji po roku funkcjonowania i dokonać pewnych zmian. Natomiast bazujemy na naszych doświadczeniach z innych systemów, które według nas działają dobrze.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK powiedział, cytując: „Chcę się odnieść również do systemu dopłat. Uważam również, że tak jak kolega Małaczek tutaj zwrócił uwagę i to, co pan prezydent, wsłuchując się w głosy różnych podmiotów, zasugerował i zaproponował zwiększone te dotacje. I zgadzam się też z tą kwestią, że system dotacji w kwocie zaproponowanej wydaje się być dalece niedostateczny, ponieważ kwota 100.000 złotych nie załatwia kompletnie sprawy. Tak jak wspomniał pan prezydent, na przykładzie innych systemów dotacji, a taki wzorcowy mieliśmy w mieście i działa on do tej pory, to były systemy dotacji do przyłączy kanalizacyjnych. Ale proszę zwrócić uwagę, jakimi kwotami startowaliśmy, kwota 600.000 zł i ona też na samym początku bardzo była umiarkowana i też nie spełniła w pierwszym roku do końca oczekiwanych rezultatów, ponieważ okazało się, że gdy wprowadziliśmy tak znaczący system dotacji, zainteresowanie wśród mieszkańców było tak duże, że ta kwota nie starcza. Oczywiście proszę zwrócić uwagę, tą kwotę powtarzaliśmy przez następne lata i ciągle ta kwota była wykorzystywana przez mieszkańców. Dlatego uważam, że już teraz, patrząc i czytając projekt budżetu na 2021 rok, widzę że jest zapisane to 100.000 złotych, ale w tych kwotach, które w tej chwili są zaproponowane, 100.000 wydaje mi

się taką kwotą, mieszkańcy mogą odnieść wrażenie, że to jest troszeczkę, nie chciałbym użyć słowa „żart”. Dlatego będziemy musieli naprawdę popracować przy budżecie nad naprawdę znalezieniem w miarę realnej kwoty, która by między innymi zainteresowała mieszkańców i spełniła oczekiwania, które chcemy by to zadziałało, a chodzi nam przede wszystkim o efekt ekologiczny i efekt, aby to działanie było realne. To jest jedna kwestia.

Czytając kolejny raz te uchwały prosiłbym o sprecyzowanie pewnego zapisu, bo czytając znów „zapaliła mi się jakaś lampka” i mam pewną wątpliwość i prosiłbym dyrektora Andrzeja Szczepańskiego o doprecyzowanie tego zapisu. A mianowicie chodzi mi o druk nr 429 w sprawie ustalania wysokości stawek opłaty za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych do systemu kanalizacji deszczowej pozostającej w posiadaniu Zarządu Dróg Miejskich w Koninie, a mianowicie o sprecyzowanie mi zapisu – w § 1 punkt 3, cytuję: *Opłatę, o której mowa w ust. 1 pobiera się od wszystkich podmiotów, które odprowadzają wody opadowe i roztopowe do systemu kanalizacji deszczowej pozostającej w posiadaniu Zarządu Dróg Miejskich w Koninie zarówno za pośrednictwem przyłącza do kanalizacji deszczowej jak i w wyniku spływów powierzchniowych wód opadowych i roztopowych z nieruchomości.* Chodzi mi o to – *...w wyniku spływów powierzchniowych wód opadowych i roztopowych z nieruchomości...*, ponieważ cały czas mówiliśmy o opłatach od tych osób, tych podmiotów, które będą przyłączone do kanalizacji deszczowej, a tutaj jest taki zapis i od spływającej jakby z powierzchni. Tak, że proszę o doprecyzowanie i wyjaśnienie tej kwestii.”

Kolejno głos zabrał przewodniczący rady Tadeusz WOJDYŃSKI, cytuję: „Ja chciałem się zapytać, czy do regulaminu odprowadzania wód opadowych i roztopowych, tam było zgłaszane szereg drobnych poprawek, czy to zostanie uwzględnione? To po pierwsze.

I tutaj, jeżeli chodzi o stawkę docelową – 5,32 zł, to uważam, że ta stawka docelowa nie musi już być uchwalona na sesji w środę, ponieważ uchwalimy 1,62 zł, a w regulaminie jest taki zapis, że *o zmianie wysokości stawek opłat, o których mowa w ustępie 2 dostawca informuje odbiorców usług poprzez zamieszczenie odpowiedniej informacji na swojej stronie internetowej.* Ja bym miał też tutaj uwagę co do tej strony internetowej, informuje mailem odbiorców, w terminie co najmniej 14 dni przed planowaną zmianą wysokości opłat. Tak że można jeszcze przedyskutować cały rok. (przewodniczący Komisji Infrastruktury zapytał czy wnosi to jako poprawkę)

Nie, nie poprawkę, bo te poprawki, tylko mówię, bo tutaj zaproponowano, że 1,62 zł, to jak wpisujemy w miejsce 5,32 zł, gdzie figuruje w § 1 ustęp 1 tą stawkę 1,62 zł, to tej drugiej nie ma w tym momencie, trzeba by było wprowadzić drugi punkt. Dalego

uwązam, że nie musi to być uchwalone na tej sesji, może to być zmienione uchwałą w ciągu roku, ta stawka docelowa.”

Głos zabrał zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW: „Tutaj oczywiście ja zaprezentowałem autopoprawkę, która zostanie wniesiona do tego, Państwo radni jeszcze jej nie otrzymaliście, bo chcieliśmy to dzisiaj z Państwem przedyskutować. Natomiast oczywiście te dwie stawki zostaną umieszczone w regulaminie, to znaczy to nie jest tak, że jedna stawka zastąpi drugą, tylko tam zostaną umieszczone odpowiednie zapisy, że do tego i tego dnia będzie obowiązywała stawka taka, czyli ta mniejsza 1,62 zł, natomiast ta stawka większa od tego dnia dalej. Taki precyzyjny zapis zostanie umieszczony, tak samo zostanie umieszczony zapis zawierający *vacatio legis*, czyli że od 1 lipca ta stawka będzie obowiązywać.

Natomiast ja jestem przeciwny uchwalaniu dwuczęściowej stawki za opłatę częściową, bo to jest zawsze niepewność. Zaczniemy budować system, kosztowny system, który się buduje kilka lat w oparciu o stawkę uchwaloną przez Państwa na poziomie 1,62 zł i jaką my mamy pewność, że później ta stawka zostanie zmieniona w wyniku uchwały. Wiadomo jakie są głosowania w radzie, raz jest większość polityczna na pewne decyzje, drugi raz jej nie ma. My budując nowy system deszczowy i system dotyczący zbierania deszczówki w mieście musimy mieć jasną drogę, czyli wiedzieć ile opłat, w jakich latach będziemy zbierać, bo bez tego nie jesteśmy w stanie zbudować ani systemu dotacji, ani planów inwestycyjnych naszej infrastruktury deszczowej, bo my nie wiemy czy za rok ta stawka się zmieni w wyniku decyzji rady.

Dzisiaj podejmujemy decyzję taką, wchodzimy w ten system na takich i takich warunkach i dajemy prezydentowi do wykonania tą uchwałą – buduj ten system w oparciu o takie, a takie stawki. Dlatego powinniśmy całościowo do tego podejść.”

Przewodniczący rady Tadeusz WOJDYŃSKI dodał: „Przecież my, co roku ustalamy, uchwalamy stawki opłat i podatków, tak, że nie jest to jakieś *novum*, że nie uchwalimy, to jest po pierwsze.

Po drugie, to, jeżeli mamy to wpisać od razu, żeby to w takim dłuższym okresie obowiązywało, to niestety ta stawka wymaga jeszcze przedyskutowania, bo moim zdaniem jest to stawka zbyt wysoka, tak jak wcześniej zaznaczyłem, ona jest wyższa niż stawka za 1 m³ wody, którą sprzedaje PWiK. Tak, że wymaga to jeszcze przeanalizowania, zresztą również Konińska Izba Gospodarcza zarzuciła, że brak jest konkretnego wyliczenia tej stawki, udokumentowania. Dziękuję bardzo.”

Kolejno głos zabrał zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzej SZCZEPAŃSKI: „Ja przede wszystkim chciałbym się odnieść do tych dwóch pytań, które miały miejsce, radnego Cieślaka, a propos uchwały dotyczącej stawki. W § 1 ustęp 3 -*Opłatę, o której*

mowa w ust. 1 pobiera się od wszystkich podmiotów, które odprowadzają wody opadowe i roztopowe do systemu kanalizacji deszczowej pozostającej w posiadaniu Zarządu Dróg Miejskich w Koninie zarówno za pośrednictwem przyłącza do kanalizacji deszczowej jak i w wyniku spływów powierzchniowych wód opadowych i roztopowych z nieruchomości. Jest to zapis taki dotyczący również spływu wód powierzchniowych, taki zamysł był pierwotny, aby wyeliminować możliwości fikcyjnego odłączenia się od kanalizacji deszczowej i spuszczenia spływu powierzchniowego na drogi na przykład, co też czasem może mieć miejsce. Dlatego też te wszystkie spływy, które występują na drodze bezpośredni z posesji, mimo tego, że nie będą fizycznie podłączone rurą do kanalizacji deszczowej, też mogą być obciążone taką opłatą. To jest ta odpowiedź.

Druga odpowiedź do przewodniczącego Wojdyńskiego, uwagi może zaraz zaprezentuję, które były, które planujemy zmienić w tej autopoprawce, w regulaminie i w uchwale dotyczącej stawki. Tutaj chcę sprostować, bo z wyliczeń wyszło 1,61 zł, to w związku z tym ja sobie zasymulowałem na szybko też stawki opłat przy stawce 1,61 zł. To jest w przeliczeniu na przykład na dach, to jest 0,80 zł na rok, albo nawierzchnia z kostki brukowej czy betonowej, płyty chodnikowe 0,53 zł na rok podkreślając taką uwagę, że jeśli wprowadzany od 1 lipca to tej stawki będzie połowę, to będzie dwadzieścia kilka groszy, 0,27 zł za m². W związku z tym ilości w tej stawce, to jest znacznie mniejsze niż ta pierwotna, która była proponowana od 1 stycznia.

Ja bym tylko chciał potwierdzić to, co powiedział prezydent Adamów a propos wprowadzenia stawki 1,61 zł, w tej chwili tylko do końca roku i niepodjęcia decyzji na pozostały okres z tego względu, że jednak wprowadzenie systemu może być też pracochłonne a tym samym kosztowne. I jakby pobieranie opłat od usługobiorców w kwocie 1,61 zł może spowodować jakby nieracjonalność wprowadzenia tej opłaty w ogóle. Wydaje mi się, że tak jak gdyby ta stawka jest znacząco niższa niż najniższe stawki w Polsce w związku, z czym uważam, że jest to okres, tutaj propozycja miasta, jako okres przygotowania się pod względem formalnym, pod względem inwentaryzacyjnym, pod względem przedsiębiorców, czy usługobiorców innych w tej stawce.

Ja może, były uwagi do projektu uchwały, ja powiem tak, jakie zmiany w uchwale będziemy proponować.

W uchwale dotyczącej stawki w § 1, oczywiście tam jest – z dniem 1 stycznia, w związku z tym chcemy zastąpić *1 lipca*. Później mamy taką uwagę techniczną, że w § 1 ust. 2 - *Na potrzeby niniejszej uchwały pod pojęciem „nieruchomości” rozumie się konkretną działkę ewidencyjną, z której wody opadowe lub roztopowe odprowadzane są do systemu kanalizacji deszczowej lub bezpośrednio sąsiadujące ze sobą działki ewidencyjne, w przypadku, kiedy pozostają one w posiadaniu tego samego podmiotu.*

Chcemy zastąpić to słowo *w posiadaniu* na *w posiadaniu lub władaniu*. Chodzi o to, żeby ta spójność okolicznych działek, którymi włada dany podmiot, żeby można było, mogły być liczone na przykład te powierzchnie biologicznie czynne, które mogą stanowić o zniżkach.

I to o czym już mówiliśmy, w § 2: Stawka opłaty za usługi komunalne, o których mowa w § 1 ust. 1 wynosi 5,32 zł netto rocznie za 1 m³ wód opadowych i roztopowych odprowadzonych do systemu kanalizacji deszczowej od 1 stycznia 2021 r.; chcemy zastąpić to dwoma punktami:

- 1) 1,61 zł netto rocznie za 1 m³ wód opadowych i roztopowych odprowadzonych do systemu kanalizacji deszczowej w okresie od 1 lipca 2021 r. do 31 grudnia 2021 r.;
- 2) 5,32 zł netto rocznie za 1 m³ wód opadowych i roztopowych odprowadzonych do systemu kanalizacji deszczowej od 1 stycznia 2022 r.

Po prostu rozbić to na dwa podpunkty w związku z tym możliwości są, żeby uchwalić to od razu.

I oczywiście w § 6 na zakończenie - *Uchwała podlega opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego i wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2021 r.*

To jest ta uchwała dotycząca stawki.

A uchwała dotycząca regulaminu, tutaj też kilka zmian takich.

Pierwsze, w § 8 ustęp 1: Umowa może być zawarta z osobą, która posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości, z której mają być odprowadzane wody opadowe i roztopowe, albo z osobą, która korzysta z nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym; chcemy zastąpić - albo z osobą, która korzysta z nieruchomości np. w przypadku nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym.

Chodzi o to, żeby tutaj ta umowa mogła być zawarta z podmiotami, które nie tylko władają tą nieruchomością pod względem właścicielskim, ale też i pod innym względem, na przykład umów dzierżawy, czy jakiej innej formy prawnej korzystały z takiej nieruchomości.

Też taka uwaga była a propos warunków technicznych w § 14, a propos podłączenia się do kanalizacji deszczowej i okres ważności tych warunków technicznych nie krótszy niż jeden rok, taki był zapis w ustępie 2 punkt 6, zastąpić - okres ważności wydanych warunków przyłączenia, nie krótszy niż 3 lata, bo taka była intencja wnioskodawców, bodajże przewodniczący Tadeusz Wojdyński tutaj na to zwrócił uwagę. Zmieniamy to

na 3 lata z uwagi na to, że wydaje się, że przez 3 lata nie powinno się tutaj za dużo zmienić pod względem tego, że te warunki jakby straciły ważność, szczególnie rzeczywiście to w prawie budowlanym ma znaczenie, bo tam czynności wykonuje się w okresie 3 lat.

Następna uwaga, taka niezmieniona wcześniej, co też była uwaga jakaś literówka w § 18 nie *poniejszym* tylko *późniejszym*.

Chciałem wykreślić też w § 24 dostawca, w jaki sposób udziela informacji, tam jest napisanej również *za pomocą faksu*, chciałem wykreślić, bo ten faks jest bardzo rzadko używany, albo w ogóle można powiedzieć przez ostatnie lata, ale niestety radca wstępnie negatywnie zaopiniował z uwagi na to, że faks ciągle istnieje w KPA, zostawmy ten faks, myślę, że jest to mało istotna sprawa, żeby nad tym się pochyłać więcej.

W § 26 w ustępie 2: *Reklamacja jest zgłaszana w formie pisemnej lub mailowej na adres podany na stronie internetowej Dostawcy i powinna zawierać co najmniej oznaczenie podmiotu zgłaszającego reklamację oraz przedmiot reklamacji wraz z uzasadnieniem*, chcemy zastąpić to zamiast mailowej – *elektronicznej*, bo mailowa ma to do siebie, że z założenia jest to poczta elektroniczna, ale ta poczta elektroniczna mailowa jest rozumiana jako e-mail, a często już teraz mamy ePUAP, który troszeczkę inną formą jest niż mail, w związku z tym chcemy zastąpić to słowem *elektronicznej*.

I w ostatnim § 29 jest data 1 stycznia 2021 i tutaj też chcemy zastąpić na *1 lipca 2021*.

Tak że to by były takie zmiany wstępnie, które wynikały z dyskusji, które toczyliśmy i na komisji i z Konińską Izbą Gospodarczą, i na spotkaniu z Konińską Spółdzielnią Mieszkaniową. Oczywiście większość tych uwag skłaniała się ku temu, a propos tego *vacatio legis*, z uwagi na ten stan epidemii, jaki mamy, tak jakby w większości te uwagi dotyczyły tego czasu, w którym wprowadzamy. Tak że propozycja miasta jest taka, żeby ten termin można powiedzieć, że o pół roku, a w rzeczywistości tak całościowo nawet o rok przedłużyć termin wprowadzenia tych opłat. Myślę, że wprowadzenie opłat w całości jest jak najbardziej celowe z uwagi na to, tak jak mówiłem na początku, że ten cały proceder wprowadzenia tych opłat wiąże się z zakupieniem programów, uruchomieniem pewnej kadry, wyposażeniem w pewne urządzenie, które mogłyby być pomocne w inwentaryzacji tej sieci, tego całego układu deszczowego. W związku z tym podjęcie takich czynności, przy stawce 1,61 zł i utrzymanie tej stawki przez najbliższy czas, przez najbliższe lata, byłoby niecelowe. Dlatego też uważamy, że tą stawkę trzeba przyjąć, jako zmienioną od 1 stycznia 2022 roku."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK powiedział: „Ja rozumiem panie dyrektorze, że to co proponował przewodniczący Wojdyński, żeby nie wpisywać

5,32 zł od 1 stycznia 2022 i stoicie na stanowisku, żeby od 1 lipca 2021 była pierwsza stawka, od 1 stycznia 2022 druga stawka?"

Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzej SZCZEPAŃSKI potwierdził.

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK, cytując: „Chciałbym się odnieść do wyjaśnień pana dyrektora Szczepańskiego, właśnie do zapisu § 1 punkt 3, a mianowicie końcówki tego zapisu, który brzmi „w wyniku spływów powierzchniowych wód opadowych, roztopowych z nieruchomości”, dlaczego zwracam na to uwagę? I chciałem też, bo tutaj użycie słowa tak nieprecyzyjnego jak „możemy” będzie powodowało, że urzędnik będzie decydować, że możemy albo nie możemy? To jest niebezpieczne, z jakiego punktu widzenia? Bo chciałbym taką sytuację podać – właściciel nieruchomości uzyska dofinansowanie na zbudowanie zbiornika do wyłapywania wód przeważnie jest to woda z dachu i będzie przekonany, że będzie zwolniony albo też mniejsze opłaty robił, ponieważ zastosował tą ulgę i zastosował te powiedzmy dodatkowe działania mające na celu wyłapanie tych wód opadowych i nie będzie się podłączał do kanalizacji deszczowej. Ale wiemy dobrze, że w tej chwili domy jednorodzinne, praktycznie każdy posiada przed domem dość duże podjazdy, wykostkowaną powierzchnię i teraz jak to będzie wyglądało – z jednej strony właściciele nieruchomości buduje taki zbiornik by łapać wodę, a tutaj przy tym zapisie będzie tak z jednej strony zastosował to, ale ponieważ ma wykostkowane ileś tam powierzchni będzie płacił za wodę opadową z powierzchni, która jest wokół domu i zbiera. Tak, że proszę o wyjaśnienie konkretne, „może” to nie jest odpowiedź na moje pytanie.”

Radny Jarosław SIDOR, cytując: „Ja mam dwie sprawy. Pierwsza sprawa, którą poruszył pan radny Marek Cieślak, kwota dofinansowania 100 tysięcy złotych, przeliczając to powiedzmy na kilka tysięcy domów jednorodzinnych, czy zabudowań w mieście Koninie, to można powiedzieć, że co niektórzy nawet nie zdążą złożyć wniosku, po prostu nie dożyją, prawdopodobnie już wnukowie będą musieli te wnioski składać, żeby za 100, 120 lat takie przyłączenie zrobić, to jest pierwsza rzecz. To jest bardzo proste wyliczenie.

Druga rzecz. Rzecz, która tutaj nie została poruszona, została poruszona na spotkaniu, nie ma tutaj pana prezesa Macieja Ostrowskiego. Chodzi o dużą liczbę dróg wewnętrznych na osiedlu Zatorze, w których jest wybudowana kanalizacja deszczowa. Kanalizacja ta deszczowa spływa, odpowiedzialny jest za to ZDM z radą miasta. Tutaj była prośba pana prezesa spółdzielni Zatorze radnego Macieja Ostrowskiego o ewentualne wyłączenie tych dróg z tych opłat lub też ewentualne przejęcie przez miasto tych dróg po prostu na własność. Temat ten był poruszony na spotkaniu spółdzielni na ulicy Wyszyńskiego – czy coś w tym temacie się zmieniło?"

Radny Wiesław WANJAS, cytując: „Ja chciałbym się odnieść do dwóch rzeczy, pierwsza to jest chociaż na początku pan prezydent prosił, żeby nie mówić o kwocie, która znajduje się w budżecie na przyszły rok, tylko o kwocie, która będzie służyła do dofinansowania. Wiemy dokładnie, temat ten poruszył Marek Cieślak, ale przecież tak było, że na początku na przyłącza kanalizacyjne mieliśmy 200 tysięcy złotych, ale gdy zbieraliśmy wiadomości z PWiK-u, że są chętni to składaliśmy wnioski, które w ciągu roku była składane o 200, 300 tysięcy na potrzeby, bo wiedzieliśmy, że już są wnioski PWiK-u o zwiększenie.

To samo dotyczy tej kwoty, która jest w tej chwili, najpierw się martwiliśmy o to, czy w ogóle ludzie będą, gdy była mowa o tym, żeby po prostu zastosować ulgi, to się martwiliśmy w dyskusjach na pierwszej komisji, na drugiej, czy w ogóle ludzie będą chcieli. Teraz natomiast się martwili, że za małe pieniądze, panie radny Sidor, nie martw się, że wnuki, bo to nie jest kwestia, to jest 100 tysiące na rok, a nie 100 tysięcy złotych na całe rozwiązanie, tak że nie o wnuków tu się martwimy. Jeżeli zacnie, tak jak powiedział pan prezydent, ludzie mają teraz 8 miesięcy, żeby po prostu rozpocząć swoje działania, jeżeli widzą, że takie są szanse i mają szanse finansowe i wsparcie od miasta przygotowują się. Jak zobaczymy, że w miesiącu sierpniu, w październiku, we wrześniu będzie mało pieniędzy, będziemy składać wnioski, jako radni o to, żeby po prostu zwiększyć tę kwotę, bo jest takie zapotrzebowanie. Tak było i tak jest z tymi dofinansowaniami.

Teraz sprawa stawki. Proszę Państwa, trwały dyskusje tak jak zawsze, mniejsze, większe, takie czy inne. Wydaje mi się, że w wyniku tej dyskusji ci, którzy mieli jakiegokolwiek wątpliwości uzyskali dużo. Po pierwsze, cały program płacenia, czyli finansowania tego rusza od 1 lipca, od 1 lipca ta stawka jest naprawdę maluteńka taka, jaka wystarcza tylko na to, żeby pokryć te koszty i dopiero od 1 lipca jest wdrożenie. Nie mogę zgodzić się z tym, co mówi pan przewodniczący Wojdyński, bo zbyt długo tak jak i on, tak i ja jestem radnym. My wiemy, co się dzieje, zresztą dzisiaj sam sobie odpowiedział, że na koniec, gdy odpowiedział na jego wątpliwości zastępcy prezydenta Paweł Adamów, to on sam sobie odpowiedział, a tak w ogóle to ta stawka jest za wysoka.

Czyli po prostu proszę państwa zrobmy inaczej, przecież tym sposobem nigdy nie bylibyśmy nic wprowadzić. To, co się robi z COVID-em, to co się robi z koronawirusem to, to nie dotyczy tylko przedsiębiorców, nas indywidualnie, to dotyczy również miasta, którego proszę Państwa jesteśmy wszyscy odpowiedzialni za to. Jeżeli my będziemy się kierować interesem jednym partykularnym, drugim, trzecim, a nie będziemy się kierować interesami mieszkańców, to za chwilę zobaczymy gdzie się wszyscy znajdziemy. Proszę Państwa, dajmy szanse rozwinięciu się temu projektowi, przecież

nic nie stoi na przeszkodzie panie przewodniczący Marku Waszkowiak, już dzisiaj pana o to proszę, jeżeli przyjdzie na przykład pół roku może będzie mało, ale pod koniec roku przyszłego, październik, listopad zwoła pan posiedzenie komisji tylko poświęcone temu, jakie są efekty, wyniki, jakie prace wykonane, co to dało, będziemy mieli obraz. Jeżeli stwierdzimy, że faktycznie nam powie prezydent czy ZDM nam powie, który będzie administratorem tego, że słuchajcie Państwo faktycznie nie spodziewaliśmy, że tak duże są wpływy, że idzie nam tak fajnie, to kto powiedział, że możemy to zmniejszyć na 4 ileś czy, nie wiem, nie będę się wypowiadał, ale nie powodujmy, że zostało to co jest wprowadzone to i tak zostało naprawdę złagodzone. Dajmy szansę się rozwinąć, a poza tym proszę Państwa, w przyszłym roku na pewno wejdzie ustawa sejmowa, o której mówił pan prezydent i wtedy zobaczycie jak trzeźwo myślący ludzie, bo do takich trzeba zaliczyć naszych mieszkańców, zobaczą, że jednak opłaca się iść w tą opłatę deszczową niż w tą drugą państwową, która wprowadzi nam tu rząd."

Ad vocem radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Panie Wiesławie wywołał mnie pan do głosu. Ma pan prawo powiedzieć swoją opinię, ale ja również, dlatego naprawdę jest to kolejny raz, jak pan rusza mnie, moje nazwisko. Moje wyliczenia są bardzo proste, mówiłem tylko tutaj o kwocie, ja tego nie poruszyłem, poruszył to radny Marek Cieślak – kwota 100 tysięcy złotych, dzieląc to na 4 tysiące złotych, to daje 25 posesji. Tylko przypomnę, że jest już również większa kwota 8 tysięcy dla przedsiębiorstw i tutaj było zarówno zaniepokojenie ze strony pana Marka Cieślaka, jak również moje, że jest to kwota zbyt mała. Inna rzecz nawet, jeżeli ta kwota będzie zwiększona o 100, 200 tysięcy, to proszę sobie policzyć tak jak powiedziałem ilość domów na terenie miasta Konina, to wyjdzie, kiedy ten program może być zrealizowany, dobrze, że jest zrealizowany, ale naprawdę nie pouczajmy innych, bo też potrafimy czytać."

Radny Bartosz MAŁACZEK, cytuję: „Panie przewodniczący ja jeszcze korzystając z okazji, że w naszej dzisiejszej komisji widzę bierze udział przedstawiciel PWiK-u chciałbym zadać pytanie, które zadawałem też na ostatniej komisji przedmiotowo poświęconej temu, natomiast nie uzyskałem odpowiedzi. Czy PWiK planuje zwiększyć kontrolę odprowadzania wód opadowych do kanalizacji sanitarnych, zwiększyć kontrolę i ewentualnie jakoś weryfikować to wszystko, żeby walczyć z tym procederem, który jak wiemy, że jest nielegalny, a jednocześnie poprzez wskazywanie takich sytuacji i wykrywanie tego możemy zyskiwać tylko kolejnych potencjalnych odbiorców, którzy będą płacili tą opłatę deszczową, więc myślę, że takie kontrole trzeba byłoby zwiększyć. Natomiast proszę, żeby tutaj przedstawiciel PWiK-u się też do tego odniósł."

Ad vocem radny Marek CIEŚLAK, cytuję: „Jako przewodniczący Komisji Finansów nie sposób zapytać, zwrócić uwagę na taką rzecz czytając budżet na 2021, pytanie do

pana zastępcy prezydent. Skoro chcemy uruchomić całe te działania, one mają być wykonywane, jeśli chodzi o opłaty związane z deszczówką, to zadanie ma wykonywać Zarząd Dróg Miejskich. Pytanie ja nie widzę za bardzo zabezpieczonych środków na etat i techniczną sprawę by pieniądze w Zarządzie Dróg były przeznaczone właśnie na ten cel. Czy zostały zabezpieczone środki dla Zarządu Dróg by przygotować właśnie ten projekt?"

Odpowiadając Urszula MAŁEK dyrektor techniczny PWiK sp. z o.o. powiedziała, cytując: „Odpowiem na pytanie pana radnego. Przedsiębiorstwo od 2013 roku podjęło przeprowadzenie bardzo dokładnych kontroli, w tym celu zakupiło sprzęt i kontrole przeprowadzane są na wszystkich nieruchomościach non stop, kończymy jedno osiedle, za jakiś okres wkraczamy znowu na kontrolę na to samo osiedle. Wielu mieszkańców się odłącza, ale my też kontrolujemy ich wyrywkowo, czy nie jest to wykonane odłącznie kanalizacji deszczowej od kanalizacji sanitarnej tylko dla potrzeb kontroli przeprowadzanych przez nas. Wzywamy mieszkańców do dokonywania odłączeń, mówimy również o sankcjach, jakie za to grożą. Ostatnio podjęliśmy decyzję, że nasza kancelaria prawna przygotowuje nam wezwania, jeżeli to nie pomoże, to będziemy kierować sprawy o wykroczenia, bo to jest nielegalne, przepisy zabraniają włączenia deszczówki do kanalizacji sanitarnej.”

Zastępca prezydenta miasta Paweł ADAMÓW, cytując: „Przedstawiliśmy pakiet cały dotyczący systemu opłaty deszczowej i wiadomo zaczęła się dyskusja. Były postulaty dotyczące przeprowadzenia głębszych konsultacji, zgodziliśmy się na to, zaczęliśmy wspólnie pracować, za co Państwu dziękuję. Było kilka spotkań długich, merytorycznych, konsultacje były przeprowadzane, przychylił się do tego wniosku.

Był wniosek spółdzielni mieszkaniowych, był wniosek przedsiębiorców, aby przesunąć termin wejścia opłaty nie od 1 stycznia, ale najpierw od kwietnia mówiliśmy, potem o maju. Przychylił się do tego wniosku, zaproponowaliśmy termin wejścia w życie systemu 1 lipca, kiedy według nas będzie szczytowy okres, jeżeli chodzi o te wszystkie lockdown-y. Generalnie w lipcu gospodarka powinna funkcjonować najprężniej, bo wtedy ten wirus najmniej się pokazuje.

Była kwestia, propozycja tego, przez państwa radnych między innymi, aby rozłożyć na etapy wejście całego systemu. Zaproponowaliśmy system etapowy, 1 lipca, 1 stycznia, wprowadzamy to etapowo, rozkładamy to w dłuższym okresie czasu, zgodnie z sugestiami przychylił się do tego wniosku.

Pojawił się kolejny wniosek, przede wszystkim przedsiębiorców, aby w tej stawce przynajmniej na początku nie było kosztów inwestycyjnych, tylko koszty

utrzymaniowe. Przychyliliśmy się do tego wniosku, od 1 lipca do końca roku stawka jest skalkulowana w taki sposób, żeby przede wszystkim pokryć podatek, a w drugiej części te koszty utrzymaniowe. Tak że jest to kolejny postulat, który wdrożyliśmy do tego pakietu.

Był postulat dotyczący stawek systemu dotacji, tego, aby go bardziej dostosować do przedsiębiorców i przede wszystkim postulat, że za małe są te wszystkie dotacje. W związku z tym zmieniliśmy system dotacji oferując go praktycznie dwukrotnie większy dla tych największych podmiotów, przedsiębiorców, 14 tysięcy dotacji do zbiornika ponad 10 m³ to jest to naprawdę spore wsparcie. Nawet, jeżeli inwestycja kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych, po rozłożeniu na kilkanaście, czy ponad 20 mieszkań jest to inwestycja moim zdaniem opłacalna, ekologiczna i przy wsparciu 14 tysięcy, to jest naprawdę duże wsparcie na poziomie 30, 40 % czasami nawet i jest to kolejny postulat, który wdrożyliśmy.

W związku z czym przedstawiam szereg postulatów, gdzie Państwo zgłaszaliście na każdym etapie konsultacji pomysły i my je wdrażaliśmy. W pewnym momencie trzeba powiedzieć „stop”, gdzieś ten system ma swoje racjonalne, finansowe podstawy by funkcjonować, dalej jak pójdziemy, to się już go po prostu finansowo nie opłaca wprowadzać.

Państwo, jako Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury powinniście być szczególnie zainteresowani wdrożeniem tego systemu, bo jeżeli chodzi o Komisję Finansów, to ona poprawia funkcjonowanie budżetu miasta, uzdrawia finanse miasta w tym zakresie i poprawia stałe wpływy po stronie dochodowej, które mogą być przeznaczone na utrzymanie infrastruktury i na inwestycje. Komisja Infrastruktury powinna przede wszystkim dbać o infrastrukturę i szukać, pilnować tego, czy prezydent miasta dba o tą infrastrukturę i czy prezydent miasta nie dopuszcza do tego, aby ta infrastruktura popadała w degradację, czy prezydent miasta umie szukać finansów na to, aby odpowiednie elementy infrastruktury w mieście rewitalizować, naprawiać i czy ma na to finansowanie.

I my proponujemy rozwiązanie, które daje stabilne źródło finansowania remontu infrastruktury deszczowej na lata, bo dzisiaj takiego źródła nie ma.

Odpowiadając na pytania pana radnego Cieślaka dotyczące pracy w ZDM-ie, my w obecnym planie finansowym na przyszły rok mamy zabezpieczony wakat, który wyniknął z pewnych oszczędności w tym zakresie, natomiast mamy wakat w ZDM zaplanowany na przyszły rok, który byłby dedykowany właśnie temu zadaniu. Tak że na tym etapie stwierdziliśmy, że nie ma potrzeby zwiększania środków finansowych.

Myślę, że ten plan, który został zaplanowany na przyszły rok wystarczy na to, aby to zadanie realizować.

Odpowiadając na pytanie pana radnego Sidora dotyczące pana prezesa Ostrowskiego i tych dróg wewnętrznych, ja już na nie odpowiadałem na ostatniej komisji, poświęconej specjalnie opłacie deszczowej. Powiedziałem, że opłatą deszczową nie rozwiążemy problemu dróg wewnętrznych na Zatorzu. To jest zaszłość, ktoś kiedyś tak zdecydował, natomiast tutaj tymi uchwałami szanowni państwo tego nie rozwiążemy i nie da się postawić granicy, na które drogi wewnętrzne będziemy nakładać opłaty, na które nie. Bo zawsze ktoś przyjdzie, powie – ale jeszcze moją drogę, ale jeszcze moją i tym sposobem moglibyśmy w ogóle z tej opłaty zrezygnować. System musi być przejrzysty i nie rozwiążemy tym systemem innych problemów, tak jak nie rozwiążemy tym systemem problemu nielegalnego podłączania się deszczówką do systemu sanitarnego. To są inne, oddzielne problemy, z którymi trzeba walczyć, na temat, których trzeba rozmawiać, natomiast nie tutaj, nie w przypadku tych uchwał. Te uchwały mają znaleźć finansowanie na infrastrukturę deszczową i wprowadzić system dotacyjny dla osób, które finansują tego typu inwestycje, po to żeby ich zachęcić.

I ostatnia rzecz, jeżeli proszę Państwa mamy w przyszłorocznym budżecie 100 tysięcy złotych systemu dotacji zaplanowanych to powiem tak, głównym źródłem finansowania tego systemu, tego programu dotacyjnego jest opłata deszczowa. Jeżeli my tej opłaty deszczowej nie wprowadzimy, to my będziemy musieli wykreślić z tego przyszłorocznego budżetu te 100 tysięcy i zwiększyć pozycję do 430 tysięcy i nazwać ją – podatek dla Wód Polskich, bo będziemy musieli zabrać z innych inwestycji i z innych kosztów i nie będziemy uruchamiać systemu dotacyjnego na 100 tysięcy złotych, ale będziemy musieli wtedy dać pozycję 430 tysięcy, bądź pół miliona złotych stałą pozycję, gdzie rok po roku będziemy odprowadzać do Wód Polskich za naszą deszczówkę pieniądze. I taką pewnie propozycję byśmy autopoprawką wnieśli, jeżeli na tej sesji opłata deszczowa nie wejdzie, bo projektując system dotacji zakładaliśmy, że opłata deszczowa będzie funkcjonować. Bardzo dziękuję.”

Przewodniczący komisji Marek WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Może jedną uwagę Panie prezydencie do tych dwóch rzeczy, a mianowicie do nakładów inwestycyjnych w programie dotacyjnym to jednak trzeba do tego oddzielnie podejść, bo jest to sposób myślenia miasta na wsparcie pewnych mechanizmów i jest to kwestia budżetowa, natomiast co do dróg to warto byłoby się zastanowić, bo ten problem trwa tak naprawdę od 40 lat.”

Kolejno głos zabrał Zastępca Andrzej SZCZEPAŃSKI, cytując: „Ja bym chciał odnieść się do dwóch spraw. Te drogi zostały w spółdzielniach omówione, ale nie chciałbym, żeby

opłata deszczowa rozwiązała problem dróg wewnętrznych w spółdzielniach mieszkaniowych, bo to troszeczkę inny temat jest niż opłaty za wody deszczowe.

A druga sprawa, co radny Cieślak pytał o te spływy powierzchniowe i ja cały czas podkreślam, że to jest przede wszystkim po to, żeby wyeliminować nielegalne tak jakby spuszczenie wody deszczowej z ominięciem retencji u siebie poprzez spływy powierzchniowe do dróg. I takie sytuacje mogą mieć miejsce, jeśli takich spływów nie wyeliminujemy, że ci, co są podłączani będą pompować, albo będą tak kierować spływ powierzchniowy, żeby cała woda powierzchniowa przedostała się na drogi. I może to spowodować takie rozwiązanie, że wszyscy ci, którzy będą omijać tak jakby prawidłowy system odprowadzania wód deszczowych, czyli przez podłączanie się do kanalizacji deszczowej poprzez spływy powierzchniowe, czyli eliminując ten zapis będziemy tak jakby zasłaniać oczy na nieprawidłowe działanie w kierunku takiego nielegalnego spuszczenia wody na drogi, co buduje zlewnie, czyli obciążenie zlewni istnieje tą wodą, tylko nie jest przez przyłącze kanalizacji deszczowej tylko przez jakieś pochylenie podjazdów czy parkingów w kierunku drogi. Tak, że ja uważam, że ten zapis powinien być, ostatnio słyszałem właśnie, że w Ostrowie Wielkopolskim też realizują takie działania w kierunku takim, żeby te spływy powierzchniowe, które zastąpiły podłączenie się do kanalizacji deszczowej wyeliminować poprzez właśnie opłatę deszczową. Dziękuję."

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przystąpiono do głosowania.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY po uwzględnieniu autopoprawek prezydenta zaopiniowała pozytywnie projekty uchwał zawarte w drukach:

druk nr 428 - w sprawie przyjęcia regulaminu odprowadzania wód opadowych i roztopowych ujętych w otwarte lub zamknięte systemy kanalizacyjne na terenie Miasta Konina - 5 głosami „za” przy 5 głosach „wstrzymujących się”;

druk nr 429 - w sprawie ustalania wysokości stawek opłaty za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych do systemu kanalizacji deszczowej pozostającej w posiadaniu Zarządu Dróg Miejskich w Koninie - 6 głosami „za” przy 4 głosach „wstrzymujących się”;

druk nr 430 - w sprawie zmiany Uchwały Nr 151 Rady Miasta Konina z dnia 20 lipca 2015 r. w sprawie utworzenia gminnej jednostki organizacyjnej - jednostki budżetowej pod nazwą Zarząd Dróg Miejskich w Koninie - 9 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymujących się”;

druk nr 442 - w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowych na dofinansowanie zadań służących ochronie zasobów wodnych, polegających na gromadzeniu wód opadowych i roztopowych w miejscu ich powstawania poprzez budowę zbiorników retencyjnych naziemnych lub podziemnych – 8 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji Konin (druk nr 460).

Projekt uchwały omówiła Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska Elżbieta NIEWIADOMSKA, cytując: „Projekt uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji w Koninie wynika z ustawy Prawo wodne. Granice aglomeracji wyznaczone zostały u nas w 2014 roku i uchwała ta była nowelizowana w 2016 roku, jednak zmieniły się kompetencje. Wcześniej uchwałę tą podejmował sejmik województwa, a w tej chwili ze względu na zmianę ustawy jest to w kompetencji gminy, posiadającej granice aglomeracji, chcąc wyznaczyć czy zmienić granice aglomeracji. Szczegóły i wszelkie materiały, dokumenty do Wydziału Ochrony Środowiska 30 października dostarczyło Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Ja bym prosiła, aby o szczegółach projektu tej uchwały głos zabrała pani dyrektor Urszula Małek.”

Dyrektor techniczny PWiK Sp. Z o.o. Urszula MAŁEK powiedziała, cytując: „PWiK wyznaczyło obszar i granice aglomeracji takie same jak były w 2016 roku. Nie zmieniliśmy nic w obszarze aglomeracji. Aglomerację utrzymaliśmy również na tym samym poziomie, który był 101 tys. mieszkańców RLM rzeczywistej liczby mieszkańców. Tak jak powiedziała pani kierownik, jest to kosmetyka dostosowania do obowiązującego prawa.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK, cytując: „Ja mam takie pytanie, z czego wynikało określenie granic powiedzmy danych osiedli, ponieważ tak się zastanawiam, dlaczego np. na osiedlu Łężyn Cukrownia granica nie jest zamknięta linią brzegową jeziora, tylko jest z takim wcięciem i 1/3 powiedzmy tego osiedla jest wyłączona z tej aglomeracji.”

Dyrektor techniczny PWiK Sp. Z o.o. Urszula MAŁEK powiedziała, cytując: „Proszę Pana, granice aglomeracji zgodnie z wytycznymi krajowego zarządu gospodarki wodnej wyznacza się uwzględniając zasięg istniejącej kanalizacji. W istniejącej aglomeracji, jeżeli zaszłaby konieczność dołożenia jakiś terenów, to już musi tam istnieć budownictwo i musi być spełniony wskaźnik 120 mieszkańców na 1 km sieci, dlatego niektóre tereny tam, gdzie nie ma budownictwa, nie ma kanalizacji i nie jest spełniony

wskaźnik koncentracji nie są ujęte w granicach aglomeracji. To nie znaczy również, że jeżeli jakiś rejon nie jest uwzględniony w aglomeracji, przedsiębiorstwo nie będzie budowało kanalizacji sanitarnej. Ta kanalizacja będzie budowana, ale ona jest uzależniona od posiadanych środków inwestycyjnych.”

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji Konin – 10 głosami „za”.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Planu adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Konina” (druk nr 461).

Projekt uchwały omówiła Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska Elżbieta NIEWIADOMSKA: „Wydział Ochrony Środowiska od miesiąca bodajże czerwca proceduje opracowanie dokumentu planu adaptacji, w związku z tym były organizowane różne spotkania z mieszkańcami miasta, było parę punktów dyskusyjnych i uwag do opracowanego projektu, które zostały wprowadzone i przez okres około miesiąca były dostępne na stronie internetowej miasta, wszelkie uwagi zostały rozpatrzone, wprowadzone. Myślę, że krótką prelekcję na ten temat może przeprowadzić Pan Robert Siudak, który opracowywał ze swoim zespołem projekt tego dokumentu.”

Robert Siudak – właściciel firmy Ekostandard Pracownia Analiz Środowiskowych przedstawił prezentację (stanowi ona załącznik do protokołu).

Zabierając głos powiedział, cytując: „Postaram się w telegraficznym skrócie przedstawić państwu te główne założenia dokumentu. Dokument jest dokumentem sektorowym opisującym generalnie po pierwsze diagnozy, stan klimatu i kierunki zmian tego klimatu. Sektory i obszary narażone na zmiany klimatu, zmiany klimatu, jakie mają miejsce w rejonie miasta Konina, a także wytyczne prawne krajowe, wspólnotowe, które odnoszą się do tych zmian klimatu. Dodatkowo też przedstawiamy przeciwdziałania i sposoby adaptacji do tych zmian klimatu, skutki finansowe, wrażliwość miasta Konina na zmiany klimatu. Proponujemy opcje adaptacji do zmian klimatu, przedstawiamy cel i harmonogram działań, które będą realizowane w ramach szeroko rozumianej adaptacji do zmieniającego się klimatu, jak również wskazujemy możliwe źródła finansowania tych działań.

Tak pokrótce klimat każdy z nas wie co to jest, pamięta ze szkoły, że jest to ogół zjawisk pogodowych występujących na określonym obszarze w okresie wieloletnim i ten klimat określamy na podstawie pomiarów meteorologicznych temperatury, opadów atmosferycznych, wiatrów.

Jeśli chodzi o pojęcie adaptacji do zmian klimatu, to mówimy tutaj o zwiększeniu odporności społeczeństwa, gospodarki na negatywne skutki obecnych i przewidywanych zmian klimatu. Działania na poziomie krajowym i regionalnym i lokalnym są działaniami, które planują różne samorządy, administracja państwowa, rządowa także my tutaj wpisujemy się z tymi adaptacjami do tych trendów, które w tej chwili na całym świecie są i tu, jeśli chodzi o te działania adaptacyjne, to mamy też działania horyzontalne, które dotyczą zmian legislacyjnych, organizacyjnych, informacyjnych i naukowych.

Kolejne pojęcie, które występuje w naszym temacie, to jest mitygacja zmian klimatu i tutaj mówimy o ograniczeniach wpływu działalności człowieka na powstawanie efektu cieplarnianego. Natomiast, jeśli chodzi o kierunki zmian klimatu, to tutaj jak gdyby od lat toczy się dyskusja czy ten klimat się zmienia czy nie, czy on się ochładza, czy ociepla, to w zależności od tego, jaki ciąg danych przyjmujemy to można różne trendy obserwować. Natomiast jest jak gdyby niekwestionowane to, że ten klimat ulega zmianom i niestety, ale ta średnia roczna temperatura ulega podwyższeniu z roku na rok i ta dynamika coraz bardziej wzrasta i oczywiście nie zawsze jest to wprost widoczne, natomiast zmiany też często objawiają się w występowaniu zjawisk ekstremalnych, czyli np. suszy, długotrwałych fal upałów, silnych wiatrów, powodzi. I tutaj jak gdyby obserwujemy, że w naszym kraju na przestrzeni ostatnich 60 lat ta średnia temperatura roczna ponad 1 stopień podniosła się w tym wieloleciu, a prognozowane są zmiany o kolejne 3,5 stopnia do końca XXI wieku, tak, że to jak gdyby jest rzecz, która jest badana i jest przez naukowców z roku na rok określana i w związku z tym w najbliższych latach możemy się spodziewać mniejszej liczby dni w roku z ujemną temperaturą powietrza, dłuższych okresów wegetacji roślin, to akurat jest pozytywna cecha tych zmian klimatu występującego u nas, ale będzie też większa liczba dni z temperaturą maksymalną powyżej 25 stopni, czyli będą występowały fale upałów, one będą występowały częściej, będą dłużej trwały, będzie większa intensywność opadów dobowych, częstsze występowanie podtopień lokalnych, tzw. flash floods na terenach zurbanizowanych gdzie nie ma tej retencji wód opadowych i będą występowały lokalne zagrożenia i podtopienia. Prognozuje się też wzrost prędkości wiatrów, częstszego występowania trąb powietrznych i huraganów, dłuższych i większych susz, podnoszenie się poziomu Morza Bałtyckiego i intensywniejszą erozję brzegów morskich.

Nie wchodząc w dyskusję akademicką, jeśli chodzi o bazę do tych naszych rozważań stanowi dokument krajowy o klimatach, gdzie na poziomie krajowym zostały wyszczególnione sektory i obszary narażone na zmianę klimatu i te obszary to

rolnictwo, obszary wiejskie, gospodarka wodna, strefa wybrzeża, transport, budownictwo i mieszkalnictwo, a także turystyka.

Jeśli chodzi o zmianę klimatu w miastach, to mają charakter globalny, ale te skutki są bardzo odczuwalne na terenach zurbanizowanych, terenach zabetonowanych, terenach gdzie nie ma pochłaniania energii słonecznej tylko jest kumulowana w powierzchniach betonowych i asfaltowych i ta intensywna urbanizacja, jaka ma miejsce, powoduje ubytek terenów zielonych, które są bardzo ważne z punktu widzenia klimatycznego, hydrologicznego, biologicznego. Zagęszczenie zabudowy, likwidacja terenów otwartych, korytarzy napowietrzających, zanik małych zbiorników wodnych, osuszanie terenów podmokłych, kanalizowanie cieków na terenach miejskich. Są to takie aspekty zmian klimatu w terenach miejskich i tutaj, jeśli mówimy o zjawiskach niebezpiecznych, to na terenach miejskich szczególnie ważne jest zjawisko tzw. miejskiej wyspy ciepła, o której powiem za chwilę kilka słów, fal upałów czyli tych wysokich temperatur, które utrzymują się przez kilka dni również w porze nocnej, gdzie jest niski komfort snu, gdzie mamy w nocy temperaturę powyżej 20 stopni. Jest to bardzo sytuacja niekomfortowa zwłaszcza w mieszkaniach w budynkach wielorodzinnych, w blokach, gdzie nie ma możliwości schłodzenia się, ponadto silne ulewy powodujące podtopienia, susze sprzyjające deficytowi wody. Tutaj, jeśli chodzi o wiatry mają mniejsze znaczenie. Jeśli chodzi o tą miejską wyspę ciepła to tutaj badania wskazują, że w porównaniu z terenami pozamiejskimi, to na terenie miasta ta temperatura jest często wyższa o nawet 2 stopnie. Ta wyspa jest spowodowana tym, że to centrum miasta jest zbudowane z materiałów o niskich współczynnikach albedo, które akumulują ciepło. Ponadto mamy na terenie miasta też emisję ciepła antropogenicznego wytwarzanego przez różnego rodzaju maszyny, urządzenia, pojazdy. Tereny biologicznie czynne lepiej odbierają promieniowanie słoneczne, ale ich w centrum miasta jest mało. Te zmiany klimatu, które następują oraz postępujący rozwój zabudowy w miastach intensyfikują występowanie tego zjawiska miejskiej wyspy ciepła.

Dodatkowo mamy też takie negatywne oddziaływanie skumulowane, związane z zanieczyszczeniami powietrza i alergenami, które też jak gdyby w niekorzystnych zjawiskach atmosferycznych w centrach miast dają się odczuwać. Jeśli mówimy o wyspie ciepła, to na kolejnym slajdzie mogą państwo zobaczyć jak to wygląda schematycznie, jak ta temperatura zmienia się właśnie w centrum miasta. I jak to zróżnicowanie szorstkości powoduje, że centrum miasta jest słabiej przewietrzane, w związku z tym też te warunki są bardziej niekorzystne.

Jeżeli chodzi o dużą gęstość zaludnienia miast, to mówimy, że te centra miast są wrażliwe na zmiany klimatu, bo z jednej strony mamy determinanty środowiskowe, że

te centra są narażone na kumulacje tych czynników negatywnych związanych ze zmianami klimatu, a w tych centrach miast mamy największe zagęszczenie ludności, a także grupy ryzyka wśród tych ludności określone, jako osoby starsze, dzieci, niemowlęta, osoby cierpiące na choroby układu sercowo naczyniowego i układu oddechowego. Dodatkowo też prognozuje się, że w związku z tymi zmianami klimatu będziemy mieli do czynienia z większą częstotliwością chorób, które też będą roznoszone przez nowe rodzaje owadów, czy rodzaje roślin i to np. choroby odkleszczowe, które na razie pojawiają się a prawdopodobnie będzie ich więcej.

Jeśli mówimy o skutkach zmian klimatu, to w półroczu ciepłym możemy wyszczególnić takie skutki jak deficyt wody, stagnacja powietrza, miejską wyspę ciepła, podtopienia, powodzie, większą zachorowalność na choroby przenoszone przez owady, a w półroczu chłodnym problemy z infrastrukturą drogową, obfite opady śniegu czy powodzie. My tutaj nasze badania i diagnozę oparliśmy o wyniki ze stacji meteorologicznej w mieście Koło, to jest najbliższa stacja państwowego monitoringu meteorologicznego. Oddalona jest o 30 km, więc dla klimatu, dla rozważań klimatycznych, jest to jak najbardziej reprezentatywna lokalizacja.

Na kolejnym slajdzie zobaczą państwo maksymalne miesięczne wartości temperatury w mieście Koło w ostatnich 20-30 latach i tutaj obserwujemy właśnie, że te wartości rosną i w ciągu tych 30 lat wzrosły o około 2,5 stopnia C.

Na kolejnym slajdzie widzimy liczbę dni z upałami i mrozami na stacji meteorologicznej, też w ostatnich 30 latach można zauważyć, że ta liczba dni z silnym mrozem regularnie spada, natomiast liczba dni z upałami wzrasta.

Przechodząc już do miasta Konina, zrobiliśmy taką analizę na podstawie danych satelitarnych jak zmieniał się użytkowanie terenu samego miasta, jak się rozwijały te tereny zurbanizowane i tu widzimy właśnie w tym bilansie powierzchni użytkowania, że oczywiście miasto się rozwija, w związku z tym są zabudowywane kolejne obszary, które kiedyś były biologicznie czynne, ale właśnie dane dostępne z 30 lat i już na tym krótkim okresie widać, jak wzrosły te powierzchnie zabudowane nieprzepuszczalne w granicach samego miasta Konina.

Jeśli chodzi o wytyczne i ramy prawne, do których się odnosiliśmy, to przede wszystkim Strategia tematyczna w sprawie środowiska miejskiego; Zielona Księga UE; Biała Księga UE – Adaptacja do zmian klimatu: Europejskie ramy działania; Platforma internetowa CLIMATE-Adapt; Strategia UE w zakresie przystosowania do zmian klimatu; Raport IPCC; Ramowa Konwencja Klimatyczna ONZ (2016 porozumienie paryskie); Projekt skandynawski GreenClimateAdapt; Projekt MayorsAdapt; Europejski Zielony Ład.

To są dokumenty strategiczne, które obowiązują na świecie, czy bliżej w Europie, które zakładają konieczność dostosowania się do tych zmian klimatu przez jednostki administracyjne przez samorządy. Jeśli mówimy o krajowych dokumentach, to tutaj też jest kilka takich dokumentów, które odnoszą się do zmian klimatycznych, jest to strategiczny plan adaptacji sektorów i obszarów wrażliwych na zmiany klimatu do 2020 roku z perspektywą do 2030 roku. To był taki podstawowy dokument. Krajowa polityka miejska do 2023 roku, koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju do 2030, projekt klimat, poradnik przygotowania inwestycji z uwzględnieniem zmian klimatu. Z tych dokumentów wynika, że do 2017 roku wszystkie kraje unijne powinny mieć strategie adaptacyjne do 2020 związane z adaptacją do zmian klimatu, natomiast do 2020 roku wszystkie miasta powyżej 100 tys. mieszkańców powinny takie dokumenty posiadać.

W naszym kraju był taki projekt ministerialny gdzie wszystkie miasta powyżej 100 tys. mieszkańców opracowywały takie dokumenty w latach ubiegłych, natomiast większe miasta jak Konin czy Leszno i wiele innych miast w kraju opracowują takie dokumenty własnym sumptem, po to żeby właśnie realizować pewne inwestycje mające na celu adaptacje do zmian klimatu i pozyskiwać środki na ten cel z funduszy zewnętrznych.

Jeśli mówimy o kluczowych obszarach tych dokumentów strategicznych, to w miastach mówimy o polityce przestrzennej i zagrożeniach, które wymieniłem, czyli wyspa ciepła, powódzie, deszcze nawalne, deficyt wody. Jeśli chodzi o działania adaptacyjne wg tych dokumentów, to skuteczne planowanie przestrzenne z uwzględnieniem tych ryzyk klimatycznych, uwzględnienie działań adaptacyjnych w projektowaniu realizacji polityk miejskich, ekspansja terenów zielonych i wodnych, tzw. zielona i niebieska infrastruktura, rewitalizacja przyrodnicza, efektywne zarządzanie wodami opadowymi w tym wykorzystanie wód opadowych. Jeśli mówimy o przeciwdziałaniach zmianom klimatu, to przede wszystkim zrównoważony rozwój przestrzenny, zrównoważony transport, oszczędność energii, zwiększenie efektywności energetycznej, rozwój odnawialnych źródeł energii, redukcja emisji CO₂, zalesianie. To są działania takie

Jeśli mowa o adaptacjach do zmian klimatu, to tutaj przede wszystkim zmiana norm budowlanych, przebudowa systemu odprowadzania i zagospodarowania wód opadowych, modernizacja zabezpieczeń przeciwpowodziowych, zapewnienie zaopatrzenia w wodę mieszkańców w trakcie trwania fal upałów i susz, reagowanie na zwiększone zagrożenie pożarowe, reagowanie na pojawiające się nowe choroby, szkolenia oraz wzmocnienie służb ratowniczych.

Adaptacja do zmian klimatu w miastach to również skuteczny system wentylacji miasta, czyli zapewnienie dostępu świeżego powietrza do centrum, zostawienie klinów zielonych, które spowodują, że powietrze będzie mogło w łatwy sposób ulegać

wymianie; zmiana użytkowania terenu; zielona infrastruktura, czyli zieleń urządzona w mieście, zielone dachy, zielone ściany, zieleń przydrożna i osiedlowa, ale także zacienienie przestrzeni publicznych poprzez wykorzystanie na przykład pnączy.

Niebieska infrastruktura to zbiorniki i cieki wodne, które powodują większe schładzanie powietrza, też kształtują lokalny klimat, ale też pozwalają na retencję tej wody i także mała architektura, która jest wyposażona w elementy wodne.

Jeśli mówimy o adaptacji do zmian klimatu to mówimy również o wzroście odporności ekosystemów, wzroście retencji wód opadowych, wzmocnieniu tej infrastruktury i budynków, a także działania adaptacyjne konieczne na wszystkich poziomach, czyli krajowym, regionalnym i lokalnym czy tak jak powiedziałam niektóre działania legislacyjne lub inwestycje w infrastrukturę o większej skali.

Jeżeli chodzi o skutki finansowe to tutaj oszacowano w literaturze, że w latach w latach 2001-2010 straty na skutek ekstremalnych zjawisk pogodowych wyniosły w Polsce 54 miliardy złotych. W kolejnych dekadach straty te mogą ulec nawet potrojeniu, także to są potężne pieniądze, mówi się, że w ostatecznym rozrachunku poprzez wpływ na działalność operacyjną warunki środowiskowe i działania społeczeństwa, obecne warunki rynkowe, zmiany klimatu mogą powodować obniżenie wartości środków trwałych oraz skrócenie cyklu życia, wzrost kosztów utrzymania i konieczność dodatkowych nakładów inwestycyjnych, utratę przychodów, zwiększone ryzyko szkód wyrządzonych środowisku naturalnemu i sporów sądowych, zmiany zapotrzebowania rynku na towary i usługi oraz zwiększone koszty ubezpieczenia lub brak dostępności ubezpieczeń.

Tak jak powiedziałem szacuje się, że te koszty będą wzrastały z roku na rok z dekady na dekadę, więc lepiej zapobiegać niż likwidować.

Jeśli chodzi o wrażliwość miasta Konina to tutaj jedną z cech, która mówi o tej wrażliwości jest wiek mieszkańców. Na wykresie państwo widzą jak ta struktura wiekowa mieszkańców Konina kształtuje się na przestrzeni ostatnich 10 lat i osoby tutaj w wieku do 10 lat i osoby powyżej 70 lat, na tym wykresie przedstawiono widać, że społeczeństwo się starzeje. Czyli liczba osób wrażliwych na zmiany klimatu wzrasta z roku na rok, czyli ten temat będzie coraz ważniejszy.

Na kolejnym slajdzie widzimy analizę gdzie przedstawiliśmy wysokość zabudowy, a także rozmieszczenie ludności ze szczególnym uwzględnieniem ludności w wieku powyżej 65 roku życia. Książkowo literaturowo wychodzi nam, że w tym centrum miasta, gdzie to zagęszczenie zabudowy jest największe jest największy odsetek ludności powyżej 65 roku życia, tej ludności najbardziej wrażliwej.

Jak sobie przypomniemy ten temat wyspy ciepła gdzie mówimy o tej wrażliwości na kolejnym slajdzie widzimy, że te osoby są narażone najbardziej, niestety mieszkają w tych miejscach, gdzie ta odczuwalność zmian klimatu jest najbardziej negatywna. Na kolejnych slajdach widać w przybliżeniu poszczególne dzielnice jak to wygląda. W dokumencie są te mapy również wydrukowane, każdy może przybliżyć swój budynek, swoją ulicę.

Jeżeli chodzi o wrażliwość Konina na zmiany klimatu, analizowaliśmy dane otrzymane z ośrodka pomocy rodzinie w Koninie i takimi kryteriami przyznawania tej pomocy w największym odsetku były: bezrobocie, ubóstwo, niepełnosprawność, czyli to są te grupy, które też są narażone najbardziej na zmiany klimatu, najsłabsze grupy społeczne.

Na kolejnym wykresie widzimy bezwzględne ryzyko termiczne dla miasta Konina w latach 2002 – 2019, czyli liczba mieszkańców do lat czterech oraz 65 lat i więcej, czyli też widzimy, że ta krzywa rośnie, czyli ta wrażliwość też wzrasta, a w związku z tym zmiany klimatu będą jeszcze bardziej odczuwalne.

Na kolejnym slajdzie mamy tą wrażliwość przedstawioną za pomocą wskaźnika termicznego, czyli udział mieszkańców w wieku do lat czterech oraz 65 roku życia w ogólnej liczbie mieszkańców i tutaj podobny trend możemy obserwować, więc potwierdza to, co powiedziałem wcześniej.

Jeśli chodzi o wrażliwość Konina na zmiany klimatu to też analizowaliśmy interwencje straży pożarnej i skutki zdarzeń powstałych w wyniku intensywnych opadów deszczu. I na tej mapie mogą państwo zauważyć, że są takie gorące miejsca tak zwane hotspoty gdzie te interwencje występują najczęściej lub najwięcej ich było i tak samo z silnymi wiatrami też mamy miejsca, gdzie tych interwencji jest dużo, powtarzają się pewne lokalizacje i to też jest związane gdybyśmy nałożyli poprzednie slajdy z miejscami gdzie są osoby starsze lub gdzie ta zabudowa jest najbardziej intensywna.

Jeżeli chodzi o proponowane działania adaptacyjne, które mają na celu podnieść odporność miasta na prognozowane zmiany klimatu to do priorytetowych zagrożeń powstałych w wyniku zmian klimatu, którym należy przeciwdziałać, na terenie Konina zalicza się fale upałów, silne wiatry, szybkie powodzie powodowane gwałtownym i intensywnymi opadami oraz długotrwałe susze. Dla tych zagrożeń przygotowaliśmy opcję adaptacji, czyli działania, które należy realizować, aby zmniejszyć oddziaływanie negatywnych zmian klimatu i te opcje zostały podzielone dla każdej grupy zagrożeń na opcje 4. Opcja "bezkosztowa", opcja "niskie koszty", opcja "przynosząca korzyści w innych sferach", opcja "elastyczna". Nie będę już w szczególności wchodził, są to działania, które bardzo ogólnie, aczkolwiek celowo, dotyczą tematu adaptacji

zarówno dla fali upałów, silnych wiatrów, szybkie powodzie spowodowane intensywnymi opadami, długotrwałych susz mogących powodować ograniczenia dostępu do wody".

Jeżeli mówimy o opcjach bezkosztowych są to opcje na ogół organizacyjne, jeżeli mówimy o opcjach niskokosztowych są to opcje wymagające doprecyzowanie przepisów czy wytycznych, żeby właśnie można było osiągnąć cel. Jeżeli mówimy o opcjach przynoszących korzyści w innych sferach, czyli takich opcjach synergicznych, czyli na przykład tworzenie infrastruktury niebieskiej czy zielonej, gdzie mamy pozytywne efekty w różnych dziedzinach a jednocześnie też mamy adaptację do zmian klimatu. Jeśli mówimy o opcji elastyczny jest to opcja, która też mówi o tym, że pewne działania są rozłożone w czasie i też jak gdyby przynoszą efekty w różnych dziedzinach.

Jeśli chodzi o potencjał adaptacyjny Konina to porównywalibyśmy dochody, jakie osiąga miasto i dochody w przeliczeniu na jednego mieszkańca i Konin wypada całkiem nieźle, jeżeli chodzi o miasta na prawach powiatu, największe miasta województwa wielkopolskiego. Myślę, że tutaj te wartości pokazują nam jasno, że jest potencjał adaptacyjny, czyli stać nas na to, te dochody są na takim poziomie, jednym z wyższych w Wielkopolsce w związku z tym można wykorzystywać, czy jest potencjał do tego, aby można te działania, które planujemy realizować.

Jeśli chodzi o harmonogram rzeczowo-finansowy tutaj zebraliśmy przedsięwzięcia, które mają szanse realizacji, część już się rozpoczęła lub będzie za chwilę realizowana i to jest cała gama przedsięwzięć, które są jakby katalogiem, które mają służyć adaptacji do zmian klimatu i mają szansę również na otrzymanie dofinansowania m.in. ze środków Funduszy Norweskich, gdzie właśnie taki dokument jest wymagany żeby finansować zadania mające na celu adaptację do zmian klimatu.

Ja tylko tak przytoczę, że mamy tu geotermię, mamy modernizację energetyczną budynków, mamy budowę OZE, budowę instalacji fotowoltaicznych, paneli fotowoltaicznych, konserwacji i remontów bieżących rowów odwadniających, modernizację i rozbudowę sieci kanalizacji deszczowej, także inwentaryzację tej sieci, rozwój małej retencji - także wszystko to, o czym państwo dyskutowali przed moim wystąpieniem. To też mieści się w ramach tej adaptacji szeroko rozumianej.

Mówimy tutaj też o programie ogólnego systemu odwodnienia miasta Konina i tutaj są zadania realizowane głównie przez miasto i spółki miejskie. Potem mamy zadania jak utrzymanie i konserwacja remontów bieżących sieci kanalizacyjnej, wprowadzanie wymuszonych ograniczeń w zrzucie wód opadowych i roztopowych - to o czym też państwo rozmawiali na dzisiejszej komisji, budowa nowego placu dla autobusów

o podłożu przypuszczającym wody opadowe i roztopowe - zadanie realizowane przez Zakład Komunikacji; tworzenie zielonych korytarzy miejskich w ramach projektu „zielone korytarze miejskie – klimatyczne przebudzenie w Koninie, zadanie zielony i pasywny amfiteatr - dokumentacja budowlana, przebudowa oraz instalacja paneli fotowoltaicznych.

Jeśli chodzi o same wnioski, czyli co każdy powinien zapamiętać z tego dokumentu to to, że po pierwsze klimat się zmienia, po drugie tworzymy taki dokument, który ma na celu dostosowanie się miasta do tych zmian, które mają miejsce, które są już udowodnione i te działania mają na celu zaoszczędzić wydatki, które ewentualnie w przyszłości mielibyśmy ponieść, gdyby te zmiany dotknęły nas w bardzo drastyczny sposób. I miasto jest to ja gdyby jednym z miast, które robi to w sposób przemyślany, w odpowiednim momencie nie wszystkie miasta takie dokumenty posiadają, nie wszystkie miasta jeszcze do tego dojrzały. Chylę czoła włodarzom, że dostrzegli ten problem i jakby jednocześnie widzą to, że można pewne fundusze pozyskać na realizację działań inwestycyjnych na konto jednocześnie adaptacji do tych zmian klimatu.

Dokument został jak gdyby występowaliśmy od odstąpienia od strategicznej oceny oddziaływania, otrzymaliśmy pozytywne uzgodnienie z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, a także od Wojewódzkiego Inspektora Sanitarno – Epidemiologicznego, także jest gotowy do przyjęcia, formalnie wszystkie przesłanki zostały spełnione, tak jak wspomniała pani kierownik, były konsultacje społeczne były spotkania, na których diskutowaliśmy pewne założenia tego dokumentu, to nam posłużyło do tego, żeby pewne wnioski do tego żeby uzupełnić ten dokument tymi wnioskami.”

Po przedstawionej prezentacji przystąpiono do dyskusji.

Radny Jarosław SIDOR powiedział, cytując: „Panie Robercie bardzo dziękuję za ten wykład, bardzo ciekawy, ale mam tutaj pewne uwagi, proszę państwa ten projekt ma służyć, to, co dostaliśmy w wersji elektronicznej, po to, aby starać się o środki zewnętrzne i ten projekt powinien być dokładnie zrobiony. Ja od razu z góry chciałbym przeprosić, jeżeli się mylę, to przepraszam, również w innych kwestiach, dlatego od razu z góry przepraszam, ale każdy ma prawo do pomyłki. Proszę państwa pierwsza rzecz – strona 47 -jest tam tabelka, w której mamy parki na terenie miasta Konina. I tutaj dwie ostatnie pozycje – park na terenie Cukrowni Gosławice, administrator Cukrowania Gniezno SA, zakład Gosławice. Proszę Państwa z tego, co wiem, od kilku lat parkiem tym administruje Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Koninie.

Kolejna rzecz jest park w Malińcu, administrator Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Nie ma już tej agencji, jest Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. To są takie pierwsze uwagi. Kolejna rzecz strona 106 – to też jest ważne, tak mi się wydaje, mamy tutaj taki zapis chodzi - *Złoże Konin GT-1 nie jest obecnie eksploatowane. MPEC – Konin Sp. z o.o. planuje uruchomienie ciepłowni geotermalnej w 2022 roku.*

Inwestycja znalazła się na liście projektów rekomendowanych do dofinansowania. Z tego, co chyba wszystkim wiadomo, inwestycja ta dostała już dofinansowanie, jest to sprawa sprzed kilku miesięcy i uważam, że tutaj też jest jakaś mała pomyłka.

Kolejna rzecz, strona 127 – kolejna tabelka – zakłady na terenie miasta Konina posiadające pozwolenie zintegrowane. Zauważyłem tutaj taki zakład Wienerberger Ceramika Budowlana Sp. z o.o. – organem nadzorującym jest Starosta – z tego, co mi wiadomo firma Wienerberger nie mieści się w Koninie, tylko w gminie Ślesin w Honoratce. Nie wiem, czy ja się mylę, czy ktoś popełnił jakiś mały błąd.

Kolejna rzecz tabelka – strona 130 – jest tutaj plan miasta Konina i rysunek 53 – Główne lokalizacje przemysłu w Koninie – uważam, że „w Koninie” powinna być wielka litera, a tutaj jest mała litera.

I zakończę na stronie 86, bo często o to dopytuję. Mamy tutaj taki zapis o liczbie mieszkańców. *Wg danych GUS, pod koniec 2019 roku Miasto Konina zamieszkiwane było przez 73 522 mieszkańców* i na tym się skupię, chociaż bardzo niepokojący jest dalszy fragment gdzie jest mowa o tym, że do 2030 roku populacja zmniejszy się do 64,3 tys. osób, a do 2050 r. do jedynie 45,6 tys. O co mi chodzi? 73 522 na podstawie GUSU- dlaczego o tym mówię, bo marzec 2019 roku, ja chcę porównać, bo często dopytuję jaką mamy liczbę mieszkańców, czy zameldowanych, czy zamieszkałych. Tutaj jest zamieszkiwanych podana liczba i wg informacji na komisji w sprawie tutaj była komisja w sprawie opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi w 2018 roku wg deklaracji liczba mieszkańców na terenie Konina wg deklaracji wynosiła 61406 osób. Jest to różnica ponad 12.000 ja wiem, ciężko jest policzyć, ale dlaczego operujemy na danych GUS-u, które niekonieczne muszą być sprawdzone, a nie operujemy danymi wydziału na przykład Spraw Lokalowych. Czy może Pan wskazać, dlaczego są te różnice: 73 522 a 61406 w 2018 roku.”

Przewodniczący Komisji Marek WASZKOWIAK prosił, aby dokument został poprawiony wg uwag radnego Jarosława Sidora.

Odpowiedzi udzielił Robert SIUDAK: „Ja tutaj chciałem potwierdzić, że te uwagi, jeśli chodzi o te parki jak najbardziej wyjaśnimy to. Jeżeli jest tak jak to radny podniósł, to oczywiście zmienimy to.

Jeżeli chodzi o liczbę mieszkańców to przyjęliśmy GUS, jako dane publikowane i prognozy, które się też do tych danych odnoszą, żeby mieć jakąś spójność. Nie mam tutaj wiedzy na temat rozbieżności między ewidencją ludności w gminie, a danymi GUS, myślę, że to jest na pewno kwestia dyskusyjna. Dziękuję.”

Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska odpowiedziała: „Oczywiście wszystkie uwagi wniesione przez radnego Sidora zostaną sprawdzone i dokonane poprawki tak jak pan przewodniczący sugerował.”

Więcej uwag radni nie mieli, przystąpiono do głosowania.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Planu adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Konina” - 9 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na terenie miasta Konina w 2021 roku (druk nr 457).

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał OBLIZAJEK. Powiedział, cytując: „Usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg jest zadaniem własnym miasta na prawach powiatu. Pojazdy z dróg usuwane są z różnych powodów. Może to być zablokowanie wjazdu, wyjazdu, wypadek i w wyniku tego pojazd zostaje porzucony. Często jest tak, że policja te pojazdy kieruje na parking strzeżony, gdy kierujący jest pod wpływem jakichś niedozwolonych substancji. Wysokość tych opłat jest corocznie ustalana przez radę miasta w drodze uchwały. Proponowane w przedmiotowej uchwale stawki na kolejny rok, na 2021 są w takiej samej wysokości, jakie obowiązują w roku bieżącym, nie ma tutaj w tym zakresie żadnej zmiany, stawki, które proponujemy nie przewyższają maksymalnych wysokości stawek, jaka wynika z corocznego obwieszczenia Ministra Finansów, który w tym obwieszczeniu podaje maksymalne stawki jakie w kolejnym roku mogą obowiązywać. Dziękuję.”

Radni nie mieli uwag. Przystąpiono do głosowania.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na terenie miasta Konina w 2021 roku - 8 głosami „za”.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Konin, warunków i zasad korzystania z nich oraz stawek opłat za korzystanie z tych obiektów (druk nr 458).

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał OBLIZAJEK. Powiedział, cytując: „Projekt uchwały zawiera dwie zmiany. Pierwsza zmiana dotyczy zmiany systemu nazewnictwa przystanków i celem tej zmiany jest ułatwienie pasażerom, którzy korzystają z komunikacji miejskiej tego, aby mogli tą swoją podróż w możliwie najbliższy sposób zaplanować. Dlatego to nazewnictwo, które teraz ustalamy ono jest proste i jednoznaczne, to nazewnictwo ma ułatwiać poruszanie się po mieście nie tylko mieszkańcom, ale i osobom przyjeźdnym, czyli powinno być czytelne i celem tego jest także poprawa systemu informacji pasażerskiej, jasne określenie tras komunikacyjnych, kierunków jazdy. Proponowany system nazewnictwa on się opiera na zasadach, jakie obowiązują w dużych miastach w Polsce i zagranicą, czyli to są zasady powiązania tych nazw konkretnych przystanków tak zwane zespoły przystankowe i te zespoły przystankowe to są najczęściej dwa przystanki, które tam są zlokalizowane obok siebie naprzeciwko lub kilka przystanków rozmieszczonych wokół jednego skrzyżowania.

Drugi element tego systemu zakłada, aby te nazwy przystanków były wiązane z ulicami nazw ulic, które się krzyżują z tymi ulicami, które się przy tej linii znajdują. Trzecia zasada, jaka jest tutaj przyjęta polega na tym, że nazwy przystanków tworzone są od miejsc charakterystycznych, które występują w bliskości obok tych przystanków, mogą to być budynki użyteczności publicznej, na przykład szpitale, cmentarz, tak, aby one były łatwo kojarzące się, aby ta osoba, która się porusza mogła bez problemu znaleźć tą linię, która powinna w to miejsce jechać.

Ten system został skonstruowany w pełnej zgodności z przyjętymi ogólnie zasadami nazewnictwa, odpowiada europejskim standardom oraz wytycznym zawartym w rozporządzeniu Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie rozkładów jazdy .

Modyfikacje związane z nazwami przystanków, są ściśle związane z wdrożonym nowoczesnym Systemem Informacji Pasażerskiej, chodzi o to, aby te nazwy, które wyświetlane są na wyświetlaczach, które są w tych różnych programach, które pozwalają nam zaplanować jazdę były proste i charakterystycznie niejednoznaczne, żeby można było do tego miejsca docelowego łatwo dojść.

Druga zmiana, która jest zawarta w tej uchwale dotyczy wyłączenia z opłat zatrzymania się środków transportu czterech kolejnych przystanków. Są to przystanki zlokalizowane przy ul. Kleczewskiej. Ulica Kleczewska finansowana jest ze środków zewnętrznych, więc postój na tych przystankach nie może przysparzać profitów miastu, dlatego te przystanki na 5 lat zostaną wyłączone z opłat. Dziękuję”

Radni nie mieli pytań i uwag. Przystąpiono do głosowania.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest Miasto Konin, warunków i zasad korzystania z nich oraz stawek opłat za korzystanie z tych obiektów 9 głosami „za”.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Miastem Konin a Powiatem Konińskim w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego (druk nr 459).

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał OBLIZAJEK, cytując: „Proponujemy tutaj radzie miasta wyrażenie zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Miastem Konin a Powiatem Konińskim w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego. Dlaczego? Dlatego aby móc skorzystać z dobrodziejstwa, jakie niesie fundusz autobusowy, linie komunikacyjne, których dotyczyć będzie porozumienie zabezpieczają dojazdy do szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz do zakładów pracy na terenie Konina oraz na terenie powiatu konińskiego. Z tych linii korzystają mieszkańcy Konina oraz mieszkańcy powiatu. Organizatorem publicznego transportu zbiorowego na tych liniach jest Powiat Koniński, a operatorem jest nasza spółka miejska PKS w Koninie. Linię, których dotyczy porozumienie są dofinansowywane z Funduszu rozwoju przewozów autobusowych. Dofinansowanie obejmuje tylko te części linii, które są poza granicami miasta Konina. Nie ma dofinansowania do części linii, które przebiegają po mieście Koninie, one nie są objęte wsparciem funduszu, aby linie mogły być objęte dofinansowaniem w całości konieczne jest zawarcie przedmiotowego porozumienia i powierzenie obsługi tych linii przez powiat koniński, a de facto przez PKS. Powiat koniński we wniosku do wojewodyawnioskuje o dofinansowanie obejmujące cały przebieg tych linii, także po terenie miasta i te środki z Funduszu autobusowego od Wojewody za pośrednictwem powiatu trafią do operatora, czyli do PKS-u.

Ten fundusz autobusowy ruszał pod koniec ubiegłego roku, przez cały rok on się klarował, rozwijał, pojawiały się pytania, co może być nim objęte. My od samego początku się nim interesowaliśmy, w jaki sposób możemy z niego korzystać. Wiemy, że nie może on stanowić wsparcia dla komunikacji miejskiej dla MZK., ale z tych obserwacji, analiz, rozmów, jakie prowadziliśmy i jakie prowadziła spółka PKS jest możliwe dofinansowanie właśnie tych części linii, które przebiegają po mieście, tak więc ta uchwała jest jak najbardziej zasadna.

Odpowiedzi udzielił z-ca prezydenta miasta Paweł ADAMÓW, powiedział, cytując: „Ja chciałem podziękować Panu Dariuszowi Andrzejewskiemu Prezesowi PKS-u za znalezienie formuły, która umożliwiła nam złożenie wniosku do tego funduszu, chciałem podziękować też panu Kierownikowi Rafałowi Oblizajkowi za przygotowanie dokumentacji w ekspresowym tempie, ale przede wszystkim chciałem podziękować panu staroście Stanisławowi Bielikowi, oraz wicestarście Władysławowi Kocajowi za to, że byli otwarci na to, aby złożyć w naszym imieniu wniosek. Ostatnie dni były intensywne, żeby zdążyć ten wniosek, został wypchnięty brzydko mówiąc, jest to przykład dobrej współpracy, bo rzeczywiście fundusz jest zamknięty na miasta i komunikację miejską, natomiast to rozwiązanie pozwala rzeczywiście czerpać dochód z tego funduszu również przez miasto Konin poprzez spółkę, bo de facto, jako cała grupa kapitałowa działamy. Jest to całkiem niezła suma, myślę, że państwo radni będą zadowoleni z tych kwot, które do nas wpłyną z tego funduszu, jeżeli ten wniosek zostanie zaakceptowany. Bardzo dziękuję.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK zapytał, cytując: „Czy na tą chwilę możemy powiedzieć, jakich linii autobusowych to porozumienie dotyczy?”

Odpowiedzi udzielił Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej: „To są linie, które wyjeżdżają z Konina poza miasto w kierunku Słupcy, w kierunku Koła, w kierunku Turku. Ja numerów tych linii dokładnie nie znam, tylko to są linie, które wyjeżdżają poza miasto.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury powiedział, cytując: „Taka generalna uwaga. Zawsze problemem było dogadanie się między naszymi spółkami, czyli MZK i PKS – jest to pewien obszar konkurencji wzajemnego blokowania. Czy to oznacza, że może nastąpić konflikt interesów między tymi firmami, które tak naprawdę są w rękach miasta. Wiem, że zawsze było tak, że jak mógł jeździć PKS to blokował MZK i MZK nie mogło wejść na ten rynek, albo odwrotnie, jak rozstrzygnięto ten problem?”

Odpowiedzi udzielił Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej: „Inny rynek pasażerów, proszę zobaczyć, że te linie one cały czas funkcjonują, te linie, o które staramy się o dofinansowanie one są i tak samo są linie MZK, czyli są to linie

współistniejące. Z PKS-u korzystają osoby, które wyjeżdżają z Konina albo do szkół albo do zakładów pracy na terenie powiatu, albo osoby z dalszych części powiatu przyjeżdżają, z tych części, które nie są obsługiwane z MZK, czyli nie ma tu jakiegoś konfliktu. Jedna spółka nie zabiera klientów drugiej spółce."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury powiedział, cytując: „Nie przekonał mnie pan panie kierowniku, ale dobrze."

Odpowiedzi udzielił z-ca prezydenta miasta Paweł ADAMÓW, powiedział, cytując: „Rynek transportu w naszym powiecie konińskim i w mieście Koninie on jest de facto podzielony rzeczywiście pomiędzy te dwie spółki i tak to działa. I generalnie to tak działa, że te dwie spółki nie wchodzą sobie w paradę, ponieważ jest to status quo na ten moment. Jeżeli PKS pozyskuje nowych kontrahentów i jest to oddalone od miasta, w związku z tym MZK nie ma interesu żeby tam jeździć. Dla niektórych priorytetem jest komunikacja miejska, dla niektórych PKS, natomiast ten wniosek niczego nie zmienia, jeżeli chodzi o ofertę przewozową dla PKS-u i dla MZK, on tylko pozwala zdobyć środki dodatkowe finansowe na linie, które i tak są dzisiaj realizowane przez PKS. Czyli są to linie, które są transferowane do sąsiednich gmin i za te wozokilometry które odbywają się na terenie miasta Konina jesteśmy w stanie aplikować do funduszu i zdobyć na te wozokilometry środki. Natomiast tutaj absolutnie nic w ofertach przewozowych obu spółek się nie zmieni. Może się zmieni z innych powodów, natomiast ten wniosek nie ma żadnego wpływu na podział rynku pomiędzy te dwie spółki."

Więcej uwag radni nie mieli. Przystąpiono do głosowania.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowała projekt w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Miastem Konin a Powiatem Konińskim w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego uchwały - 9 głosami „za”.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Miasta Konina” (druk nr 471).

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał OBLIZAJEK powiedział, cytując: „Proponujemy tutaj przyjęcie przez radę miasta planu zrównoważonej mobilności miejskiej. Taki plan historycznie patrząc pierwszy opracowany był w 2016 roku, był kilka razy aktualizowany, ostatnio w styczniu 2019 roku. Aktualnie konieczność jego aktualizacji wynika z tego, że Miasto Konin wraz z gminami Kramsk, Golina, Rzgów, Stare Miasto, Kazimierz Biskupi oraz Krzymów ubiegamy się o dofinansowanie projektu pn.: „Stworzenie zintegrowanego systemu

komunikacji publicznej na terenie K OSI - Etap III" w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. W tym projekcie zaplanowano następujące działania: budowę dróg dla rowerów i ciągów pieszo-rowerowych na terenie K OSI – o łącznej długości 3,454 km oraz montaż efektywnego energetycznie oświetlenia istniejących dróg dla rowerów – 25 szt. punktów świetlnych, działania informacyjno-promocyjne dotyczące niniejszego projektu. Miasto Konin w ramach powyższego projektu przebuduje ciąg pieszy na ciąg pieszo – rowerowy wzdłuż ul. Kleczewskiej od ronda Miast Partnerskich do skrzyżowania z ul. Spółdzielców - o długości 355 m.

Ten wniosek o dofinansowanie tego projektu został złożony, w odpowiedzi na niego otrzymaliśmy prośbę od Urzędu Marszałkowskiego o dodatkowe wyjaśnienia i elementy, jakie trzeba zmienić na prośbę urzędu marszałkowskiego to jest umieszczenie w tym planie inwestycji, jaka jest planowana w ramach K OSI i ta inwestycja zgodnie z uwagą urzędu marszałkowskiego powinna być identyfikowalna w tym planie, zapisaliśmy ją na stronie 49 planu słowami, że w 2021 roku miasto Konina w ramach projektu planuje przebudowę ciągu pieszego na ciąg pieszo-rowerowy w ciągu ulicy Kleczewskiej, od ronda Miast Partnerskich do skrzyżowania z ul. Spółdzielców o długości 355 m. A więc ten zapis wyczerpuje prośbę urzędu marszałkowskiego, identyfikuje inwestycję w sposób jednoznaczny, jej lokalizację, długość, ramy czasowe.

Dodatkowo aktualizując dokument, zaktualizowaliśmy dane statystyczne dopisaliśmy już dokonane w zakresie mobilności inwestycji takie, jakie były zrealizowane z K OSI I i K OSI II i z projektu ekologiczny Konin.

Na tą aktualizację mieliśmy bardzo mało czasu, bo to było raptem półtora dnia trzeba było pozyskać dane statystycznie z Komendy Miejskiej Policji, z GUS-u, całkowicie opracowanie dostosowując jego czcionkę i formatowanie do wytycznych ustawy o dostępności publicznej.

Ta aktualizacja została wykonana bez wydatkowania środków, siłami własnymi Wydziału Gospodarki Komunalnej. Mieliśmy do tego pełne prawo, ponieważ w umowie pierwotnej z wykonawcą, wykonawca pełne prawo autorskie do opracowania przekazał na miasto.:

Przewodniczący Komisji Infrastruktury powiedział, cytując: „Tam jest taki schemat, który pokazuje, że plan mobilności wynika z planu gospodarki niskoemisyjnej a jest to chyba odwrotnie, bo plan mobilności jest elementem planu gospodarki niskoemisyjnej.

Na stronie 52 w tabeli pisze, że „w kwestii” – moim zdaniem nie „w kwestii” tylko „w obszarze” albo „w zakresie” i na następnej stronie jest coś podobnego. Prosiłbym o poprawki językowe.

Ale druga rzecz niepokoi mnie coś takiego, zdaję sobie sprawę, że to jest związane z inwestycją dróg rowerowych. W planach mobilności i PGN był efekt ekologiczny zmniejszenie emisji dwutlenku węgla. Jak ja pamiętam kiedyś były schematyczne tabele, które umożliwiały w miarę szybkie przeliczanie ilości kilometrów dróg rowerowych na emisję dwutlenku węgla, czy opinia doradcy energetycznego wojewódzkiego funduszu nie byłaby potrzebna? Bo nie widzę tu efektu ekologicznego. A myślę, że jest to podstawowy element tego planu. Zresztą w przypadku Konina poprzez autobusy elektryczne można bardzo ładnie ten efekt wykazać. Myślę, że to są podstawowe wymagania, które stawiają doradcy energetyczni a w rezultacie i urząd marszałkowski.”

Odpowiedzi udzielił Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej: „Ten efekt energetyczny jest wskazany w studium, które jest załącznikiem do wniosku. My tutaj ten plan mobilności na ten moment aktualizujemy w takim zakresie, jaki jest minimalny, jaki wymaga od nas urząd marszałkowski. Mamy rozpoczęty proces powstawania nowego planu mobilności miejskiej. W 2019 roku załapaliśmy się na program Ministerstwa Infrastruktury i ten plan mobilności miejskiej taki nowy, nowoczesny zaczął powstawać. On zaczął powstawać przy współpracy ekspertów z inicjatywy Jaspers, byliśmy z prezydentem Korytkowskim w Warszawie, ci eksperci byli u nas wielokrotnie spotykaliśmy się z tutaj z Wydziałem Architektury, z Wydziałem Strategii i z panem prezydentem Adamowem. Na ten moment stanęliśmy na takim etapie, że czekamy na rozstrzygnięcie naboru na Fundusze Norweskie, bo w tych Funduszach Norweskich mamy zapisane środki na powstanie takiego naprawdę z prawdziwego zdarzenia planu mobilności miejskiej, potrzebnych jest 600 tysięcy zł na wszelkie analizy, analizy ruchu i gdy te środki pozyskamy, to opracowywanie planu mobilności miejskiej takiego naprawdę już obejmującego wszystkie aspekty z prawdziwego zdarzenia, badającego każdy aspekt mobilności w Koninie powinno ruszyć w II kwartale 2021.”

Pytanie miał radny Bartosz MAŁACZEK, cytuję: „Cieszę się, że z tego planu wynika, że ponad 11% mieszkańców ankietujących zadeklarowało właśnie jazdę rowerem, czyli taki ekologiczny transport. Na stronie 45 napisane jest, że praktycznym i przydatnym rozwiązaniem dla osób poruszających się po mieście rowerem będzie opracowanie takiej mapy infrastrukturalnej Konina. Na stronie miasta jest natomiast koncepcja połączenia ścieżek rowerowych z listopada 2011 roku. Chciałem się zapytać na ile ta koncepcja jest aktualna, czy ona była brana pod uwagę przy tworzeniu tego planu

mobilności, a to wynika z tego, że w załącznikach mamy m.in. mapę poruszania się, mapę linii kolejowej między Koninem a Poznaniem oraz Kutnem w drugą stronę, mapę autobusów MZK, natomiast brakowałoby mi takiej mapy ścieżek rowerowych i czy ta mapa będzie tworzona i czy ta koncepcja będzie wykorzystana, czy będzie tworzone coś nowego?"

Odpowiedzi udzielił Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej, cytując: „Tak jak mówiłem wcześniej ten plan mobilności jest w takim zakresie minimalnym zaktualizowany. Plan, który będzie powstawał, który już powstaje, a jego kontynuacja będzie w II kwartale 2021 roku on będzie zawierał wszelkie aspekty. W jego powstawanie włączymy wszelkich interesariuszy, grupy rowerowe, mieliśmy już pierwsze wstępne sygnalizacyjne spotkanie tak, więc na pewno pochylimy się i ta rzecz związana z każdym aspektem mobilności, nie tylko rowerowym, ale i z pieszym i z autobusowym zostanie bardzo szeroko zbadana. Mamy tylko nadzieję, że tutaj ta pandemia odpuści, bo do tego, aby ten plan mobilności powstał, aby te wszelkie uwagi i te pewne życzenia mieszkańców gdzieś w nim wybrzmiały potrzebne są spotkania, badania ankietowe, trzeba wyjść do ludzi i mamy nadzieję, że w II kwartale przyszłego roku będzie to już możliwe.”

Z-ca prezydenta miasta Paweł ADAMÓW powiedział, cytując: „Ta tematyka, którą poruszył radny Małaczek jest bardzo ważna. My generalnie tak jak powiedział kierownik Oblizajek, będziemy pracować nad nowym planem zrównoważonej mobilności, bo dostaliśmy się do projektu 5 wzorcowych planów w Polsce i mam nadzieję, że dostaniemy Fundusze Norweskie na realizację tego planu, on będzie kompleksowo opracowany pod każdym kątem, będzie zawierał nawet studium, jeżeli chodzi o układ dróg, bo tego też w Koninie brakuje, żebyśmy sobie zaplanowali porządnie i uchwalili, system, rozbudowy dróg w Koninie, bo takiego dokumentu dzisiaj nam też brakuje.

Jeżeli chodzi o mapę rowerową to my przede wszystkim staramy się ściśle współpracować, chcielibyśmy współpracować z Rowerowym Koninem, jest to grupa naprawdę młodych ludzi, którzy mają potężną wiedzę, jeżeli chodzi o układ dróg rowerowych. Nawet jak wejdziemy sobie na stronę www.rowerowy.konin.pl to są tam aktualne mapy i wiele aktualnych informacji. My, jako miasto sporządziliśmy mapę dróg rowerowych, na razie jest jeszcze w opracowaniu wewnętrznym, myślę, że wspólnie z rowerowym Koninem moglibyśmy ją jeszcze dopracować i pokazać ją na zewnątrz. Takiej mapy rzeczywiście brakuje, mamy ją prawie gotową i w najbliższym czasie ona będzie mogła być też zaprezentowana. Także tutaj myślę, że jest jeszcze wiele do zrobienia, bo ostatnia taka mapa co też się z tym spotkałem to rzeczywiście jest mapa opracowana bodajże przez powiat koniński, to nawet nie miasto konin

ją opracowało, tylko powiat koniński w ramach projektu szerszego realizowanego z KOSIT. My powinniśmy mieć swoją własną interferencyjną mapę, cały czas aktualizowaną, pokazującą zarówno te drogi rowerowe, które istnieją, ale i też te, które w najbliższym czasie chcielibyśmy rozbudowywać. Myślę, że to w najbliższym czasie się stanie i oczywiście zapraszamy wszystkich interesariuszy chętnych do współpracy w tym zakresie."

Z kolei Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak zapytał, cytując: „Czytając ten dokument i patrząc na zamieszczone plany, mapki i jako radny miasta Konina reprezentujące dzielnice północne dla mnie jest nie do zaakceptowania, żeby mapa miasta Konina wyglądała w ten sposób jak wygląda na załączonym obrazku na stronie 26. Nie słyszałem, żebyśmy zmieniali granice miasta. proszę o wyjaśnienie, dlaczego miasto Konin jest zakończone na Niestuszu."

Odpowiedzi udzielił Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał OBLIZAJEK, cytując: „To jest mapa powstała z realizacji programu, projektu K OSI I i ta mapa ona pokazuje miejsca gdzie się mieszczą wypożyczalnie rowerów, tego konińskiego roweru miejskiego oraz parkingów Bike and Ride. Dlaczego ona jest obcięta? Trudno mi powiedzieć, to jest dokument, który powstał w 2018 roku w momencie, kiedy tworzony był koniński rower miejski i powstawały te przystanki z miejscami do parkowania."

Z-ca prezydenta miasta Paweł ADAMÓW powiedział, cytując: „Chciałem uściślić jeszcze jedną rzecz odnośnie tego dokumentu, nad którym dzisiaj obradujemy.

To jest dokument, który w moim przekonaniu został zrobiony czysto z wymogów formalnych. Na szybko, żeby spełnić pewne elementy formalne, żeby móc aplikować o środki zewnętrzne i w 2018 roku miasto podjęło taką decyzję, robimy szybko dokument jak najtańszy, jak najszybciej. I taki dokument został zrobiony. Jak się składa wnioski z zakresu mobilności to tam się odhacza taki punkt tak mamy plan mobilności i wnioski przechodzą formalne wymogi. I taki miał mieć charakter ten dokument. My dokonując jakichkolwiek zmian w tym dokumencie robimy to po to, żeby wpisać konkretne projekty, abyśmy mogli złożyć wniosek o KOSIT III, gdzie marszałek domaga się, żeby dany projekt był wpisany w planie zrównoważonej mobilności, ale nie będziemy się zwracać na zewnątrz, wydawać środków na przerabianie tego dokumentu na nowo, bo w naszej ocenie jest to niezasadne. Przyjeliśmy inną drogę, wystartowaliśmy w konkursie organizowanym przez Ministerstwo Rozwoju, dostaliśmy się do grona 5 miast, które mają przygotować modelowe w skali Polski plany zrównoważonej mobilności i mamy mieć na to finansowanie zewnętrzne i rozpoczęliśmy już prace z ekspertami z Ministerstwa Rozwoju, Jaspersa, będą też konsultacje. Tutaj sporo spotkań już z tym zakresem było, stworzyliśmy sobie ramy

takiego porządnego dokumentu zawierającego wszystkie obszary i obszar rowerowy, studium, jeżeli chodzi o transport publiczny i tam na porządnie już te elementy będą opracowane. Natomiast ciężko mi brać odpowiedzialność za dokument, który razem z kierownikiem Oblizajkiem zastaliśmy w urzędzie, który służył de facto do spełniania wymogów formalnych także nie chcemy ponosić odpowiedzialności za jakąś mapę, która jest w dokumencie błędna, a na pewno w naszym przekonaniu nie powinniśmy wydawać pieniędzy na to, żeby ten dokument poprawiać, bo tak jak powiedziałem chcemy to zrobić kompleksowo porządnie z dofinansowaniem zewnętrznym, z ekspertami. Więc uznaliśmy że jak na potrzebę chwili, jeżeli są jakieś wnioski to ten dokument aktualizujemy, żeby dopisać konkretny projekt i robimy już to chyba po raz trzeci, czy czwarty w ciągu ostatnich dwóch lat, ale nie zamierzamy poprawiać tam nic innego w tym dokumencie, bo szkoda po prostu na to pieniędzy. Pomyślmy raczej na przyszłość długoterminowo o nowym dokumencie, natomiast nie przyczepiamy się już do tego dokumentu, bo miał pełnić całkiem inną rolę i tak naprawdę inną rolę dzisiaj pełni. Dziękuję bardzo.”

Radny Marek CIEŚLAK: „Panie prezydencie troszeczkę kuriozalne jest to wytłumaczenie. Zgodzę się z tym, że na szybko już teraz, tylko na przyszłość to jest niewytłumaczalne jak można zakłamywać rzeczywistość i to, co jest, a takiej mapy, takiego dokumentu w przestrzeni publicznej nie powinno być, bo nie ma wytłumaczenia na coś takiego. Może i teraz szkoda pieniędzy, ale mapa w przestrzeni publicznej to jest nasza tożsamość i nie może być dowolnie przez kogokolwiek rysowana, bo komuś tak przyszło do głowy. Także na przyszłość mam nadzieję, że dokumenty będą bardziej precyzyjnie opracowywane i sprawdzane przede wszystkim przez urzędników.”

Więcej uwag radni nie mieli. Przystąpiono do głosowania.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Miasta Konina - 9 głosami „za”.

13. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

- a) zmiany Uchwały Nr 387 Rady Miasta Konina z dnia 29 lipca 2020 roku w sprawie zamiany nieruchomości (druk nr 453);**
- b) zbycia nieruchomości (druk nr 454);**
- c) wyrażenia zgody na przyznanie w ramach odszkodowania nieruchomości zamiennej (druk nr 455);**
- d) wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości na okres 29 lat (druk nr 465).**

Projekty uchwał omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Tadeusz JAKUBEK.

Jeżeli chodzi o projekt uchwały - druk nr 453 – kierownik poinformował, że zmianie ulega Uchwała Nr 387 – zamienia się własność na użytkowanie wieczyste oraz następuje zmiana numeru działki z „826/21” na „ 836/21.

Dalej kierownik powiedział, cytując: „Projekt uchwały – druk nr 454 dotyczy wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu niezabudowanych działek gruntu położonych w obrębie Pawłówek, duży obszar 1.2111 ha przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne, położone na zapleczu szpitala, za obecnym szpitalem. Obszar, który chcemy sprzedać w przetargu pod kątem dewelopera uważamy, że to będzie bardziej efektywne z punktu widzenia miasta, ponieważ sprzedaż nastąpi jednorazowo, a po drugie zagwarantuje to szybkie zabudowanie tego obszaru a nie zabudowywanie przez wiele lat jak to ma miejsce przy budownictwie jednorodzinnym. To jest taki pierwszy obszar MN. W niedługim czasie myślę, że będziemy próbowali drugi obszar, który położony jest troszkę powyżej tego, oznaczony symbolem MN1 również w podobnym trybie sprzedać, jeśli oczywiście znajdziemy nabywcę na ten pierwszy. Z rozpoznania, jakie prowadziliśmy wynika, że można liczyć na zainteresowanie taką formą sprzedaży nieruchomości pod kątem budownictwa jednorodzinnego to jest drugi kolejny druk.

Kolejny druk 455 - dotyczący wyrażenia zgody na zamianę odszkodowania gotówkowego w formie zamiany realizowanej przez podstawienie działki zamiennej. Związane to jest z nieruchomością, którą przyjęliśmy na własność w wyniku połączenia ulicy Paderewskiego z ulicą Wyzwolenia. W ramach tej inwestycji zostało zlikwidowane, przejęte na własność część garaży tam położonych i jedna z właścicielek, była

właścicielka garaży, zainteresowana jest nabyciem nieruchomości garażowej położonej w tym samym miejscu w tym samym kontekście, która jest własnością miasta. Ustawodawca dopuszcza taką możliwość, ustawa o gospodarce nieruchomościami w artykule 131 daje taką możliwość, zamiast opłaty gotówkowej odszkodowania wypłaty, świadczenie zamienne w postaci działki zamiennej. Oczywiście w przypadku wystąpienia różnicy wartościowej następuje dopłata. W tym przypadku taka różnica występuje, ponieważ nieruchomość garażowa tej byłej właścicielki została wyceniona na kwotę 30.250 zł, natomiast nasza nieruchomość garażowa jest zdecydowanie w gorszym stanie technicznym i wyceniona została przez rzeczoznawcę na kwotę 23.000 zł. Także będziemy musieli dopłacić tą kwotę byłej właścicielce.

Ostatni projekt – druk nr 465 - jest to projekt uchwały *wyrażający zgodę na zawarcie umowy dzierżawy, w trybie przetargowym, działki gruntu oznaczonej numerem 382 o powierzchni 3,7753 ha położonej w Koninie w obrębie Maliniec na okres 29 lat z przeznaczeniem pod budowę farmy fotowoltaicznej oraz magazynów energii wraz z infrastrukturą towarzyszącą.*

Jest zainteresowanie tym tematem budowy farmy fotowoltaicznej. Miasto Konin jest na końcowym etapie zmiany studium, chcemy spróbować zorganizować przetarg, mamy nadzieję, że będzie on skuteczny i będzie troszeczkę firm zainteresowanych taką formą dzierżawy."

Radny Bartosz MAŁACZEK zapytał, cytując: „Mam jedno pytanie dotyczące druku 465. Czy w przypadku określenia prawa użytkownika wieczystego nie powinniśmy też określić ram czasowych? Nie wiem, dlatego pytam, na jaki okres wyrażamy zgodę.”

Radny Sławomir LACHOWICZ powiedział, cytując: „Chciałem się dopytać odnośnie druku 465 - jaka kwota wchodzi w grę dzierżawy tego gruntu i czy to się miastu opłaca, bo jest to na terenach inwestycyjnych, gdzie zainwestowaliśmy duże pieniądze w infrastrukturę, czy nie lepiej by było tego terenu sprzedać firmie, gdzie powstanie zakład, który zatrudni ludzi niż farma fotowoltaiczna, która nie daje miejsc pracy. Proszę o wyjaśnienie w tej sprawie.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK: „Ja mam pytanie, jeśli chodzi o ten okres dzierżawy. Czy to musi być 29 lat i dlaczego jest 29 lat? Czy to się kalkuluje? Bo 29 lat to jest daleki czas nas wszystkich i czy miasto musi na tak długi okres zawierać umowę?”

Odpowiedzi udzielił Kierownik Wydziału Tadeusz JAKUBEK: „Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie pierwsze radnego Małaczka – zgodnie z kodeksem cywilnym użytkowanie wieczyste ustala się na okres od 40 do 99 lat. Może faktycznie uzupełnimy to na sesji,

podamy okres i będziemy wnioskowali na ten maksymalny okres 99 lat, ale to określimy na sesji.

Kolejna kwestia dotycząca dzierżawy – ten grunt jest gruntem trudnym w tamtym rejonie po pierwsze jest to bardzo niekształtna działka. Po drugie wydaje nam się, że oddanie nieruchomości w dzierżawę to po pierwsze nie likwiduje prawa własności, bo nadal ten grunt możemy sprzedać po okresie dzierżawy, po drugie będziemy mieć dochody.

Uważamy, że jest to rozwiązanie na tego typu obiekty, które nie są działkami budowlanymi wydaje nam się, że to jest dobre rozwiązanie i dające możliwość pozyskiwania stałego strumienia finansowego przez okres 29 lat.

Dlaczego przyjęto okres 29 lat? Pierwotnie myśleliśmy o okresie 30 letnim, czyli takim okresie maksymalnym, który można ustalić, natomiast z ostrożności, różne głosy dochodziły i przykłady, że czasami następuje próba potraktowania tego, jako posiadania w złej wierze i żeby uniknąć takiej sytuacji, że ktoś będzie próbował pokazać, że w złej wierze posiada i będzie miał tytuł do zasiedzenia stąd też skróciliśmy okres do 29 lat, bo okres 29 lat to nie jest czas wystarczający do przyjęcia posiadania w złej wierze.”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów radny Marek CIEŚLAK, cytując: „Również uważam jak pan Sławomir Lachowicz, że przeznaczanie tak dużego terenu pod fotowoltaikę nie da miejsc pracy. Druga rzecz - z mapki, którą mamy, jest kompletnie znów nieczytelna, materiał nie jest dostatecznie to znaczy czytelny, by móc w pełni ocenić jak ten teren wygląda, ja bym złożył wniosek o wycofanie tego projektu uchwały i dokonanie wizji lokalnej, ponieważ to jest bardzo istotne, to jest duża działka ja osobiście chciałbym ten teren zobaczyć.”

Odpowiedzi udzielił kierownik Tadeusz JAKUBEK cytując: „Mówiąc o fotowoltaice trudno mówić o małych działkach, bo farmy fotowoltaiczne powstają na dużych obszarach a nie na działkach małych stąd taka powierzchnia. Zainteresowanie jest duże, ale duże zainteresowanie może powodować, że cena dzierżawy będzie przyzwoita, która będzie generowała stałe dochody dla budżetu miasta. Wydaje mi się, że materiały też pokazują obraz nieruchomości i trudno mówić, że są to dane niepełne albo nieprecyzyjne.

Zastępca prezydenta Paweł Adamów powiedział, cytując: „Ja tutaj z kierownikiem Jakubkiem w pełni się zgodę, że według mnie ta działka ona ewidentnie nadawałaby się pod dzierżawę pod tą fotowoltaikę, ponieważ ma też wiele mankamentów, które pewnie zdecydują o tym, że ten teren nie zostanie sprzedany pod inwestycje. Mamy w tym czasie inne inwestycje, które na terenach inwestycyjnych, które promujemy cały

czas i wystawiamy na sprzedaż. Natomiast zgodzę się z panem Markiem Cieślakiem i z panem Sławomirem Lachowiczem, nie ma problemu moim zdaniem. Żeby wstrzymać się z tą decyzją, zrobimy rzeczywiście może wizję lokalną na terenach inwestycyjnych, bo według mnie nie tylko ta sama działka jest tego warta, ale w ogóle warto może żeby Komisja Infrastruktury spotkała się na terenach inwestycyjnych i moglibyśmy sobie kilka ważnych elementów podsumować, bo tam się dużo dzieje teraz, jeżeli chodzi o tereny inwestycyjne, bo my mamy pewne pomysły odnośnie wykorzystania poszczególnych sieci, które są na terenach inwestycyjnych. Moglibyśmy też przeanalizować sobie, jakie działki zostały już kupione przez inwestorów. Może państwo radni też będziecie w stanie doradzić nam w kwestiach w przyszłych przetargów, co by można było zmienić, a co nie, mimo że już tam większość działek mam wrażenie, że w tym roku przekroczymy tą połowę działek, która zostanie sprzedana na terenach inwestycyjnych. Natomiast trochę tych działek nam jeszcze zostanie. Myślę, że wizja lokalna na terenach inwestycyjnych to jest świetny pomysł. Myślę, że Panie kierowniku możemy się spokojnie wstrzymać do tego czasu z tą uchwałą. Wpłynęło kilka wniosków zainteresowanych podmiotów gospodarczych, które chcą wydzierżawić to pod fotowoltaikę, natomiast myślę, że miesiąc czasu nie spowoduje że oni stracą zainteresowanie tą nieruchomością.”

Przewodniczący komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK: „Rozumiem, że druk nr 465 zostanie wycofany przez prezydenta.”

Zastępca prezydenta Paweł Adamów odpowiedział, że tak, zostanie wycofany.

Więcej uwag radni nie mieli. Przystąpiono do głosowania.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie projekty uchwał zawarte w drukach:

druk nr 453 - w sprawie zmiany Uchwały Nr 387 Rady Miasta Konina z dnia 29 lipca 2020 roku w sprawie zamiany nieruchomości - 9 głosami „za”;

druk nr 454 - w sprawie zbycia nieruchomości - 9 głosami „za”;

druk nr 455 - w sprawie wyrażenia zgody na przyznanie w ramach odszkodowania nieruchomości zamiennej - 8 głosami „za”.

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczyli:

**Przewodniczący
Komisji Infrastruktury
*/-/Marek Waszkowiak***

**Przewodniczący
Komisji Finansów
*/-/Marek Cieślak***

Protokołowała M. M.
Biuro Rady Miasta